

8
11-12

1976

PORADNIK

bibliotekarza



MIESIĘCZNIK

TREŚĆ

CECYLIA GUGULSKA. Struktura zbiorów w bibliotece 10-letniej szkoły ogólnokształcącej. Głos w dyskusji	278
JANINA SKIEMISZ. W pogoni za potrzebną książką	282
E.P. Odpowiedzi redakcji. Dodatki za wysługę lat	287
MARIA KOZIOŁ. Praca biblioteki szkolnej nad przygotowaniem uczniów do uczestnictwa w kulturze — na przykładzie Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Lublinie	288
IRENA NOWAK. O doświadczeniach bibliotekarzy szkolnych. Odczyty pedagogiczne	293
LEOKADIA OPŁAWSKA. Księgozbiór podręczny miejskiej biblioteki publicznej	297
BARBARA MONKIEWICZ. Jak zdobywałam kwalifikacje bibliotekarskie w Jarocinie	310
SYLWETKI BIBLIOTEKARZY	
JANINA MIEDZIŃSKA. Kierowniczka punktu bibliotecznego w Kiejkutach	311
Z TERENU	
ALICJA SZOZDA. Biblioteka we wspomnieniach czytelników	312
MARIAN SKOMRO. X Dekada Książki „Człowiek-Świat-Polityka” w bibliotekach WBP Elbląg, Oddział w Malborku	314
TEMATYCZNE ZESTAWIENIA KSIĄŻEK	
JANINA WOŹNICKA. Ochrona środowiska przyrodniczego człowieka	315
SŁOWO WIATR — PISMO GRUNT	
abe. Alert dla ziemi, wody i powietrza	320
Nie chomikujmy, dobre rozwiązania przydadzą się innym!	III okł.

INDEKS 37342/36959

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny: **WŁADYSŁAWA WASILEWSKA**
Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: Warszawa Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47
Konto PKO: Warszawa I OM 1531-241. Prenumerata roczna: 48 zł
Cena zł 4, — Podpisano do druku i druk ukończono w czerwcu 1977. Zam. 0364.
Nakład 11 500 egz. Ark. druk. 3; ark. wyd. 4,5. Papier druk. sat. V kl. 65 g. F-11

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

11-12
325-326

ROK XXVIII

LISTOPAD – GRUDZIEN

1976



Wolny dostęp do półek w bibliotece dla dzieci i młodzieży

Struktura zbiorów w bibliotece 10-letniej szkoły ogólnokształcącej

Głos w dyskusji

W dotychczas opublikowanych materiałach władz oświatowych na temat modelu 10-letniej szkoły średniej brak obszerniejszego opracowania dotyczącego bibliotek szkolnych. Dyskusje i wypowiedzi ogłaszane w czasopiśmie pedagogicznych również w niewielkim tylko stopniu podnoszą ten doniosły temat. Wypowiedź moją pragnę potraktować jako propozycję dyskusyjną. Dotyczy ona wybranego, lecz zasadniczego problemu — struktury zbiorów w zreformowanej szkole. Mam nadzieję, że ten artykuł spowoduje wymianę poglądów na temat istotny nie tylko dla wąskiego kręgu bibliotekarzy szkolnych, lecz dla wszystkich zainteresowanych modelem nowej szkoły.

Punktem wyjścia do rozważań na temat zbiorów bibliotek szkolnych w 10-letniej szkole średniej winno być określenie aktualnego stanu bibliotek, szczególnie w szkołach gminnych i przewidzianych jako dziesięcioletnie, oraz sprecyzowanie zakresu funkcji zbiorów w realizacji założeń nowego systemu edukacji. Według wstępnego rozeznania, opartego głównie na wnioskach pohospitacyjnych wizytatorów-metodyków bibliotek szkolnych, wyłonić można kilka prawidłowości charakterystycznych dla aktualnego stanu struktury zbiorów w szkołach.

Zaobserwowano wyraźne dysproporcje między strukturą jakościową i ilościową zbiorów w szkołach w dużych ośrodkach wielkomiejskich i w szkołach wiejskich (nawet w gminnych szkołach zbiorczych) oraz mieszczących się na peryferiach miast — na niekorzyść drugiej grupy.

Powszechna jest przypadkowość gromadzonych zbiorów, wyraźnie zaznacza się brak modelu, który w pewnym stopniu był wytyczony przez dotychczasowe zarządzenia władz oświatowych. Realizacja tych zarządzeń w szkołach jest jednak z różnych względów niekonsekwentna, a same zarządzenia w dużej mierze przestarzałe.

Nieprawidłowo np. funkcjonuje system zaopatrzenia bibliotek, a to z kilku przyczyn: złego zaopatrzenia księgarni (szczególnie prowincjonalnych), trudności wynikających z retrospektywnego umieszczania aprobat ministerialnych w „Dzienniku Urzędowym”), braku wydawnictwa typu zaniechanej „Książki w Szkole”, docierającego do wszystkich szkół z pełną prospektywną informacją wydawniczą; nierytmicznego i nie opartego na żadnych normach dopływu funduszy na zakup zbiorów. Nie jest wykorzystana w stopniu wystarczającym szansa współpracy z bibliotekami publicznymi w zakresie polityki zakupu.

Posiadane przez większość bibliotek zbiory są ponadto w znacznym procencie przestarzałe i zniszczone, wymagają gruntownej selekcji. Szybkie niszczenie się książek spowodowane jest w dużym stopniu nieodpowiednim stanem introligatorskim wielu wydawnictw. Anachroniczność zbiorów szkolnych dotyczy również rodzajów gromadzonych dokumentów.

Tylko nieliczne biblioteki gromadzą lub ewidencjonują niepiśmiennicze formy dokumentów, np. taśmy, płyty, filmy, przezrocza itp.

Przedstawiony obraz stanu księgozbiorów bibliotek szkolnych dotyczy oczywiście nie wszystkich placówek — jest jednak na tyle reprezentatywny, że powinien być brany pod uwagę przy dalszych rozważaniach. Będą one dotyczyły określenia podstawowych funkcji, które winny być spełniane przez odpowiednio skonstruowane zbiory bibliotek szkolnych.

Z ogólnych założeń ideowych nowego systemu edukacji szczególnie istotne dla określenia funkcji zbiorów bibliotecznych są: powszechność nauczania, umożliwienie wszystkim uczniom wyrównanego startu intelektualnego, konieczność budzenia większej samodzielności myślenia uczniów, zdobywanie przez nich umiejętności samokształcenia, posługiwanie się źródłami oraz korzystania z informacji naukowej. Do realizacji tych założeń niezbędne jest odpowiednie wyposażenie bibliotek szkolnych. O f u n k c j a c h, jakie powinny pełnić ich zbiory, mówi poniższe zestawienie. Zbiory szkolne to:

— podstawa do pracy z książką, czasopiśmem i innym typem dokumentów w procesie lekcyjnym,

— podstawa do samodzielnych opracowań (zadania domowe, referaty, prace maturalne, dyplomowe itp.),

— materiał do pracy w toku zajęć pozalekcyjnych (koła zainteresowań, organizacje uczniowskie, konkursy, olimpiady itp.),

— pomoc w pracy wychowawczej nauczyciela (m.in. dotyczącej wyboru zawodu czy kierunku dalszej nauki uczniów),

— materiał do ćwiczeń w kształceniu użytkownika informacji,

— podstawa do rozbudzania i rozwijania indywidualnych zainteresowań uczniów,

— model do kształtowania prawidłowych gustów i upodobań czytelniczych, kultury i smaku literackiego i językowego, a także postaw moralnych,

— podstawowy warsztat metodyczny służący przygotowaniu się nauczyciela do zajęć z uczniami,

— podstawowy materiał niezbędny dla pedagogizacji rodziców i pracy na rzecz środowiska.

Biblioteka szkolna o zbiorach pełniących tak wielorakie funkcje stanie się w szkole podstawową pracownią usługową, na której bazować będzie cały proces dydaktyczno-wychowawczy. Chcąc zapewnić sprawną realizację zadań dydaktyczno-wychowawczych we wszystkich szkołach 10-letnich w Polsce, trzeba im stworzyć sprecyzowany, jednolity i wyrównany profil zbiorów bibliotecznych.

Struktura jakościowa zbiorów poszczególnych bibliotek w nowym systemie edukacji nie powinna być zróżnicowana w zależności od wielkości szkoły, liczby uczniów czy środowiska działania. Księgozbiór w każdej szkole ogólnokształcącej winien spełniać te same podstawowe funkcje i zaspokajać te same zapotrzebowania uczniów i nauczycieli. Różnice mogą oczywiście istnieć, ale nie powinny dotyczyć zasadniczego profilu.

Proponuję opracowanie podstawowego zestawu zbiorów, który stanowiłby niezbędną bazę każdej biblioteki szkolnej. Publikacje te znalazłyby się zarówno w szkołach miejskich, jak wiejskich, liczących 300 i 1000 uczniów (w 10-latkach nota bene przewiduje się co najmniej 500 uczniów). Na gruncie tych zbiorów kształtować można profil szczegółowy, indywidualizować, uzupełniać, wreszcie regulować ogólny stan ilościowy, proporcje w działach szczegółowych oraz liczby egzem-

plarzy danego tytułu. W skład tego zestawienia winny wejść przede wszystkim:

— podstawowe wydawnictwa informacji bezpośredniej (encyklopedie, słowniki itp.) w ilości wystarczającej również do wyposażenia pracowni,

— podręczniki i programy szkolne,

— lektury podstawowe i uzupełniające do języka polskiego w liczbie egzemplarzy zgodnej z dotychczasowymi zarządzeniami,

— wydawnictwa popularnonaukowe jako lektura uzupełniająca do poszczególnych przedmiotów (5—15 egzemplarzy potrzebnych tytułów),

— kompendia niezbędne uczniom do opracowywania tematyki związanej z programem,

— wydawnictwa informacji pośredniej (w tym bibliograficzne) i inne służące przygotowaniu użytkownika informacji,

— najbardziej wartościowe pozycje z literatury pięknej (klasyki i współczesnej) dla dzieci i młodzieży oraz dla dorosłych,

— podstawowe wydawnictwa metodyczne niezbędne nauczycielom na co dzień,

— wydawnictwa albumowe (szczególnie z zakresu sztuki).

Tak pojęte zastawienie określać będzie specyfikę zbiorów bibliotek szkolnych, wyróżniającą je spośród innych typów bibliotek. Będą to głównie wydawnictwa skorelowane z zakresem programów szkolnych. Poważną trudność w realizacji tego założenia stanowić może brak odpowiednich wydawnictw, szczególnie informacyjnych i kompendiów wiedzy, dostosowanych do potrzeb i możliwości uczniów. Zespół opracowujący szczegółowo takie zastawienie winien by uwzględnić te braki wydawnicze. Na użytek bibliotek szkolnych mogłyby w wyniku analizy potrzeb powstawać dzieła specjalnie zamawiane.

Wnikliwej uwagi wymaga problem charakteru beletrystyki pozalekturowej. Główne kryterium doboru w odniesieniu do klasyki winna stanowić jej reprezentatywność dla kierunków i prądów literackich. Uczniowie powinni mieć okazję do pełnego zapoznania się z dorobkiem literatury polskiej i światowej. W odniesieniu do literatury współczesnej istotne będą dwa kryteria: wartości formalnej oraz ideowomoralnej zawartej w treści i prezentowanych wzorcach postaw. Tak więc nie należy gromadzić pozycji zdecydowanie słabych. Mamy wystarczającą ilość dobrych a nawet wybitnych dzieł literackich zarówno dla dzieci, jak dla dorosłych, które mogą pełnić również i funkcje rozrywkowe. W tym właśnie m.in. zakresie można uzgadniać profil gromadzenia zbiorów z bibliotekami publicznymi i uzupełniać się wzajemnie. Szczegółowe opracowanie podstawowego zestawu zbiorów powinno być oparte na głębokiej analizie doświadczeń i potrzeb oraz poprzedzone badaniami w tym zakresie.

Profil szczegółowy zbiorów uwzględniałby następujące elementy:

— różnice regionalne,

— profil szkoły (np. klasy uzawodowione, specjalne itp.),

— środowisko domowe uczniów,

— specyfikę szkół gminnych,

— liczbę uczniów w szkole.

I tak np. biorąc pod uwagę środowisko uczniów, należy zadbać o odwrócenie dotychczasowych proporcji w gromadzeniu zbiorów. W środowiskach zaniedbanych (na peryferiach miast, we wsiach, w małych miasteczkach itp.), odległych od centrów kulturalnych, księgarń, biblio-

tek innych typów, biblioteki szkolne winny być szczególnie zasobne, a struktura zbiorów zróżnicowana i bogata. W środowiskach wielkomiej-
skich zbiory mogą być oparte prawie wyłącznie na profilu podstawowym, bowiem szersze zapotrzebowanie czytelników uwzględniają liczne biblio-
teki publiczne.

W odniesieniu do szkół gminnych należy dodatkowo wziąć pod uwagę specyficzną sytuację i potrzeby użytkownika: — brak czasu (do-
jazdy uczniów, obciążenie pracą fizyczną), na ogół niewielkie księgozbiory
własne, zainteresowanie literaturą rolniczą.

Powinno to wpłynąć na wzbogacenie zbiorów bibliotek szkół gmin-
nych, szczególnie księgozbioru podręcznego oraz literatury fachoworol-
niczej. Pamiętać też trzeba, iż uczniowie tych szkół korzystać będą z in-
nych bibliotek raczej w miejscu zamieszkania niż w miejscowości, w któ-
rej jest szkoła. Stąd w szkołach gminnych, nawet tych, które nie będą
10-letnimi, księgozbiory powinny mieć strukturę szczególnie bogatą umo-
żliwiającą uczniom wyrównanie poziomu umysłowego i kulturowego.

Na koniec w kilku punktach przedstawiam najważniejsze wnioski,
postulaty i propozycje w odniesieniu do poruszonego przeze
mnie zagadnienia. Oto, co wydaje mi się konieczne:

1. Podjęcie badań w zakresie struktury księgozbiorów bibliotek szkol-
nych i potrzeb ich użytkowników. Przeprowadzenie w pierwszej kolej-
ności analizy szczegółowej istniejącego stanu zbiorów w szkołach typow-
anych na dziesięcioletnie.

2. Dokonanie gruntownej selekcji zbiorów zniszczonych i zdezaktuali-
zowanych.

3. Opracowanie podstawowego zestawu zbiorów dla 10-letniej szkoły
ogólnokształcącej w oparciu o badania, założenia ogólne, programy szkolne
i dotychczasowe doświadczenia.

4. Uzyskanie przez Ministerstwo Oświaty rzeczywistego wpływu na
działalność wydawnictw (szczególnie WSiP) w zakresie planów wydawni-
czych, wielkości nakładów, jakości opraw introligatorskich oraz w razie
potrzeby zamawianie dzieł niezbędnych dla bibliotek szkolnych (np. ency-
klopedii i słowników dla dzieci, kompendiów dostosowanych do potrzeb
użytkowników itp.).

5. Wznowienie wydawnictwa informacyjnego typu „Książka w Szko-
le”.

6. Powołanie wojewódzkich ośrodków informacji i zaopatrzenia biblio-
tek szkolnych (np. przy istniejących wojewódzkich bibliotekach pedago-
gicznych). Zbiory podstawowe bibliotek szkolnych byłyby wówczas kom-
pletowane i opracowywane centralnie przez te ośrodki. Profil szczegółowy
zbiorów uzyskiwano by drogą indywidualnego zakupu. Ośrodki te mo-
głyby również pełnić funkcję bibliotek składowych i prowadzić instruktaż
w zakresie selekcji zbiorów.

7. Zacieśnienie współpracy bibliotek szkolnych z bibliotekami publicz-
nymi w zakresie gromadzenia zbiorów.

8. Zachowanie w mocy zasady, iż o ilości i jakości zbiorów nie może
decydować wielkość szkoły, lecz jej potrzeby.

9. W zbiorach bibliotek szkolnych obok tradycyjnych dokumentów
piśmienniczych winny się znaleźć inne typy dokumentów.

W pogoni za potrzebną książką

Rozwój bibliotek w okresie 30 lat Polskiej Ludowej dokonał poważnych zmian w zakresie pełnionych przez nie funkcji, a także zmienił metody ich pracy. Obecnie dobrze pracującą bibliotekę cechuje ścisła współpraca z nauką i praktyką poprzez udostępnianie zbiorów. Nie tylko zbiorów własnych — jej zadaniem jest także zapewnienie czytelnikom dostępu do zbiorów innych bibliotek krajowych, a nawet i zagranicznych, oraz dostarczenie potrzebnych materiałów drogą wypożyczenia międzybibliotecznego.

Wobec rozwoju badań naukowych, wzrastającej stale liczby czytelników posiadających lub uzupełniających studia wyższe, a także podnoszących swe kwalifikacje — nawet najbogatszy księgozbiór biblioteczny nie może dziś zaspokoić wszystkich życzeń czytelników. Konieczna jest zatem współpraca bibliotek różnych typów w zakresie udostępniania zbiorów.

Największy udział w wypożyczaniu międzybibliotecznym w naszym kraju biorą biblioteki uniwersyteckie, i one to w większości ponoszą jego ciężar. Jeszcze nie tak dawno mówiono o pewnej elitarności wypożyczeń międzybibliotecznych; były one domeną bibliotek naukowych i dużych bibliotek miejskich. Obecnie zwraca się wiele uwagi na upowszechnianie współpracy także z bibliotekami publicznymi przez dostarczanie im w ramach wypożyczania międzybibliotecznego żądanych publikacji¹. Jest to problem coraz ważniejszy przy stale wzrastającym w Polsce procencie osób kształcących się, które poza studiami stacjonarnymi, a także poza uczelniami, zdobywają wiedzę niełatwą drogą studiów zaocznych lub eksternistycznych. Studia takie są tym trudniejsze, im większa odległość dzieli czytelnika od dużych, zasobnych bibliotek naukowych.

Współczesny człowiek, niezależnie od wykonywanego zajęcia czy zajmowanego stanowiska, musi swą wiedzę wzbogacać nowymi wiadomościami drogą systematycznego samokształcenia. Zaspokojenie — chociaż częściowe — potrzeb czytelnicznych w tym zakresie to ważne zadanie również dla bibliotek publicznych. Zadanie trudne wobec stosunkowo niskich nakładów książek najbardziej poszukiwanych i potrzebnych, jak podręczniki, encyklopedie, słowniki, informatory.

Zadanie to wymaga więc od pracowników udostępniania dużej sprawności, sumienności w pełnieniu obowiązków, dobrej orientacji w zbiorach własnych oraz znajomości księgozbiorów innych bibliotek, a także umiejętnego posługiwania się licznymi katalogami i informatorami bibliotecznymi.

Bibliotekom publicznym należałoby przede wszystkim powierzyć pieczę nad dostarczaniem literatury studiującym zaocznie. Biblioteki te, właśnie ze względu na swój charakter, stają się poważnymi partnerami w pośredniczeniu przy udostępnianiu książek z różnych typów bibliotek szerokim kręgom czytelników, niezależnie od miejsca ich zamieszkania. Wymaga to od bibliotekarzy bibliotek publicznych wszystkich szczebli głębokiego zrozumienia istotnej wagi tego odcinka pracy w bibliotece, a także chęci służenia pomocą czytelnikom w dostarczaniu im potrzebnej i właściwej literatury. Wymaga to także pracy pedagogicznej — trzeba nauczyć i przyzwyczaić czytelnika, iż książkę, a szczególnie podręcznik, powinien on zwrócić odpowiednio wcześniej, pamiętając że często czeka na nią z niecierpliwością ktoś inny. Jako przykład niewłaściwego stosunku do tej sprawy podam, iż jedna z czy-

¹ Na VI Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w r. 1968 Jadwiga Kołodziejska w swym referacie podkreślała konieczność współpracy bibliotek różnych typów w zakresie udostępniania zbiorów.

telniczek w MBP w Szczecinku wypożyczyła do opracowania pracy doktorskiej ponad 50, zaś w WiMBP w Koszalinie ponad 100 tytułów i trzymała książki u siebie dosłownie latami. Podobne fakty — może nie aż tak drastyczne — zdarzają się często, toteż poza egzekwowaniem zwrotów książek konieczne jest oddziaływanie wychowawcze biblioteki na czytelników.

Analiza rewersów wykazuje, że do badań naukowych i potrzeb praktyki bardziej potrzebne są czasopisma, zaś dla osób studiujących wydawnictwa zwarte. Różnie bywa z przyjmowaniem samych rewersów. Często są przypadki, kiedy biblioteka wyższego szczebla, np. wojewódzka, odsyła z powrotem nie załatwiony rewers, odnoszący się do wydawnictwa zwartego, tylko z tego powodu, iż nie podano w nim roku wydania. Doceniamy różnice, jakie mogą dotyczyć innego wydania tej samej książki (np. rozszerzenie problematyki, inne naświetlenie niektórych zagadnień). Jeśli jednak weźmie się pod uwagę, jak konieczne jest szybkie dostarczenie książki np. do egzaminu dla studenta, to przecież mając do dyspozycji dział biblioteczno-informacyjny i dział katalogów, można bez wysiłku uzupełnić na rewersie dane odnośnie roku, ewentualnie przesłać inne wydanie poszukiwanej książki. Należy zatem nie tylko przyjąć zasadę realizowania zamówień, ale także w miarę możliwości uzupełniać brakujące dane bibliograficzne na rewersach, co w rezultacie usprawni pracę wypożyczalni międzybibliotecznej. Jest ona ściśle związana z działem informacji, należy więc do niej sprawdzanie złożonych zamówień.

Biblioteki naukowe uniwersalne czy specjalne winny w większym niż dotychczas procencie realizować zamówienia bibliotek publicznych, zwłaszcza niższego szczebla.

Wśród największych niedociągnięć w pracy wypożyczalni międzybibliotecznych należy wymienić po pierwsze: długi okres oczekiwania na realizację zamówień, po drugie: przetrzymywanie rewersów okrężnych, mylne kierowanie ich do poszczególnych placówek. Dużą niedogodnością dla biblioteki jest obowiązek dostarczania tych rewersów przy wypożyczaniu książki, dla czytelnika zaś fakt, że nie uwzględnia się zamówień telefonicznych.

Liczba zamówień na wypożyczenia międzybiblioteczne wzrasta z roku na rok. Nie wszystkie jednak możemy załatwić pozytywnie. Tak np. w r. 1974 do WiMBP w Koszalinie wpłynęły 893 zamówienia, z czego zrealizowano 653 (72%).

Liczba wypożyczeń międzybibliotecznych WiMBP w Koszalinie

Rok	Z własnych zbiorów	Z innych bibliotek	Razem
1971	262	313	575
1972	217	394	611
1973	111	369	480
1974	202	451	653
1975	129	528	657

W latach 1971—1975 wypożyczano wyłącznie wydawnictwa zwarte, przy czym najwięcej z dziedziny ekonomii, historii literatury, zarządzania, rolnictwa. Odczuwa się stały wzrost zapotrzebowań na podręczniki i lektury o zagadnieniach związanych ze studiami Wyższej Szkoły Inżynierskiej.

Wzrost wypożyczeń międzybibliotecznych jest zjawiskiem dodatnim, zwłaszcza że korzystają z niego i czytelnicy wiejscy — niestety potrzebne im książki docierają z dużym opóźnieniem. O szybszej realizacji zamówień nader często decyduje pracownik. Dział wypożyczeń międzybibliotecznych należy powierzać osobom szczególnie przygotowanym, sumiennym i obowiązkowym. W bibliotekach wojewódzkich należałoby wzmocnić liczbowo personel istniejących już działów wypożyczeń

międzybibliotecznych. Obok pracowników do spraw technicznych powinien znaleźć się tam wyszkolony bibliograf. Tymczasem rzeczywistość jest inna; biblioteki wojewódzkie notują w tym dziale dość dużą płynność kadr oraz niedostateczną liczbę pracowników.

Wypożyczenia międzybiblioteczne należałoby opierać na współpracy w ramach regionów, bez zaznaczania z góry, iż region to jednostka administracyjna jednego województwa — może to być kilka województw.

Kto korzysta z wypożyczeń międzybibliotecznych? Wprawdzie uzyskać szczegółową informację jest dość trudno, jednak bibliotekarze na ogół wiedzą, iż w tej grupie czytelników znajdują się pracownicy nauki, nauczyciele, inżynierowie, technicy oraz osoby studiuje zaocznie, które gorączkowo szukają tą drogą podręczników i skryptów — prawie 50% brakuje ich studiującym, a nie ma zwykle możliwości ich zakupienia. Osoby mieszkające w wielkim mieście znajdują się w lepszym położeniu, mogą bowiem potrzebną publikację wypożyczyć w bibliotece uniwersyteckiej lub przeczytać w czytelni, gorzej natomiast rzecz przedstawia się ze studentami z dalekiej prowincji. Tylko 17,8% tej kategorii słuchaczy wypożycza książki z bibliotek uczelnianych, które zresztą często udostępniają podręczniki wyłącznie w czytelni, z czego z kolei nie zawsze może skorzystać student mieszkający w odległej wsi. On i jemu podobni próbują uzyskać książki w miejscu swego zamieszkania — w bibliotekach miejskich, a także wiejskich.

W chwili obecnej nie możemy powiedzieć, że bibliotekarze wiejscy nie są przygotowani do tej formy udostępniania zbiorów. Wprawdzie system stosowany przez nich odbiega od prawideł obowiązujących w wypożyczeniach międzybibliotecznych (częste pominięcie rewersu), zdał jednak egzamin, ponieważ przyspieszył drogę książki do czytelnika. Tak np. w rejonie szczecineckim kierownicy bibliotek małomiejskich i wiejskich zamawiają (przeważnie drogą telefoniczną) potrzebne im pozycje w Miejskiej Bibliotece Publicznej, pełniącej także funkcję rejonowej. Te z nich które mogą być wypożyczone z księgozbioru MBP, odbierają przy pierwszej bytności w mieście lub przejeżdżając każdego miesiąca na narady organizowane dla bibliotekarzy. Wypożyczają je na własną kartę czytelnika, a następnie udostępniają czytelnikom, którzy je zamawiali. Nie ma tu dużego ryzyka, bo małe środowisko jest bibliotekarzowi dostatecznie znane, a książki wracają w 100 procentach. Jeśli rzecz jest pilna, bibliotekarz terenowy podaje telefonicznie wykaz potrzebnych książek, prosząc o przesłanie ich pocztą. Zazwyczaj jest to nie więcej niż 4—6 pozycji. Wprawdzie nie wszystkie jeszcze biblioteki w rejonie szczecineckim posiadają telefony, ale większość już z nich korzysta. Filiom wiejskim w skontaktowaniu się z biblioteką miejską pomagają biblioteki gminne.

Biblioteki małomiejskie i wiejskie przeważnie wypożyczają brakujące lektury dla szkół średnich, książki potrzebne dla kształcących się zaocznie na studiach wyższych (w większości nauczycieli), literaturę przeznaczoną dla stosunkowo małej grupy czytelników (III stopień trudności), literaturę uwzględniającą indywidualne zainteresowania mieszkańców. 90% tych zamówień realizuje się z księgozbioru MBP w Szczecinku (wraz z filiami liczy on obecnie 75 tys. wol.).

Jeśli MBP żądanych książek nie ma w swoich zbiorach, wysyła rewersy głównie do WiMBP w Koszalinie, a także do właściwych bibliotek regionalnych, jak Biblioteka Pedagogiczna w Szczecinku, Biblioteka Garnizonowa.

Ponadto współpracuje w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych z kilkoma bibliotekami wojewódzkimi i miejskimi (Toruń, Łódź, Szczecin), uniwersyteckimi (Poznań, Toruń i Warszawa), z Biblioteką Gdańską PAN, Politechniki Szczecińskiej, Instytutu Ziemiaka w Bobinie.

Kłopoty MBP z wypożyczaniem międzybibliotecznym wzrastają w okresie wakacyjnym (lipcu, sierpniu, wrześniu), gdy do miasta Szczecinka i okolic wracają studenci ze studiów stacjonarnych, gdy przyjeżdżają wczasowicze — często studenci

studiów zaocznych. Zaczyna wówczas gwałtownie rosnać zapotrzebowanie na publikacje niezbędne do przygotowania się do jesiennej sesji egzaminacyjnej.

Wypożyczalnie międzybiblioteczne uniwersyteckie są w tym okresie częściowo nieczynne ze względu bądź na urlopy wypoczynkowe pracowników, bądź remonty pomieszczeń. Dobrze jest, jeśli biblioteki publiczne otrzymują wcześniejsze zawiadomienie o terminie okresowego zamknięcia wypożyczalni międzybibliotecznych, z którymi współpracują, można bowiem wtedy uniknąć niepotrzebnego wysyłania do nich rewersów. Jednakże nie wszystkie placówki zawiadamiają nas o tym.

Biblioteki publiczne rejonu szczecineckiego współpracują w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych z bibliotekami innych sieci — z Biblioteką Pedagogiczną, Biblioteką Klubu Garnizonowego oraz Biblioteką Zakładową PKP w Szczecinku, z Biblioteką Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Grzmiącej, a także bibliotekami szkolnymi.

Bibliotekarzy tych bibliotek skupia w swojej organizacji Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, które na organizowanych konferencjach stwarza warunki do wymiany doświadczeń także w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych.

W r. 1974 Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna (obecnie Miejska Biblioteka Publiczna) otrzymała 1694 zamówienia, z czego 1569 zrealizowała posługując się księgozbiorem własnym; w sprawie pozostałych 125 zamówień trzeba było zwrócić się do innych bibliotek, lecz tylko 78 udało się zrealizować. Tematyka książek zamówionych dotyczyła historii literatury, pedagogiki, psychologii, logiki, fizyki, chemii oraz ekonomii.

W celu okazania czytelnikom szerszej pomocy należałoby uwzględnić w wypożyczeniach międzybibliotecznych również zamówienia tematyczne. W takim przypadku biblioteka zamawiająca pozostawiałaby wybór literatury do uznania bibliotece wypożyczającej, przesyłając informacje o temacie, nad którym czytelnik pracuje, i do jakiego ma służyć zamówienia lektura. Ten tryb postępowania przewiduje instrukcja wypożyczania międzybibliotecznego (*Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 23 XII 1953 r.*, „Monitor Polski” z 19 II 1954 r.), praktyka wykazuje jednak ogromną niechęć nawet bibliotek wojewódzkich do tego rodzaju zamówień, ponieważ ich dobra realizacja wymaga odpowiednio przygotowanych i wysokiej rangi pracowników.

Sprawnie zorganizowana wymiana międzybiblioteczna ułatwia także pracę badawczą uczynom. Poważną przeszkodę przy zaspokajaniu potrzeb pracowników nauki stanowią ograniczone możliwości wypożyczania pewnych kategorii zbiorów bibliotecznych. Celem tych ograniczeń jest uchronienie materiałów cennych i rzadkich przed zniszczeniem czy zagubieniem. Stąd największy procent nie zrealizowanych rewersów wykazują biblioteki uniwersyteckie, w których najwięcej zamówień przypada na piśmiennictwo starsze, a więc trudne do nabycia. Osobne zagadnienie stanowi też wypożyczanie czasopism, zwłaszcza dawnych. Mają je w swych zasobach przeważnie biblioteki naukowe, które ich poza obręb czytelnicy prawie nie wypożyczają. A przecież czasopisma są materiałem, bez którego badacz obejść się nie może.

A. Misiova w artykule pt. *Jeszcze o wypożyczeniach międzybibliotecznych*² wspomina, jak bardzo pewien czytelnik wdzięczny był za to, że Biblioteka „Ossolineum” udostępniła mu kilka tytułów roczników czasopism okresu oświecenia, których odmówiły mu inne biblioteki. Widać stąd, iż od zakazu wypożyczania czasopism w pewnych przypadkach odstępują niektóre biblioteki, lecz to sprawy nie rozwiązuje. Pomogłoby natomiast radykalnie zastosowanie nowoczesnych środków technicznych. Jest ono jednak w poważnym stopniu uzależnione od wyposażenia technicznego naszych bibliotek. Obowiązująca instrukcja w sprawie wypożyczania mię-

² „Bibliotekarz” 1965 nr 5.

dzybibliotecznego przewiduje możliwość udostępniania poza obręb biblioteki rękopisów, starodruków, map, nut i innych materiałów przy zachowaniu specjalnych środków ostrożności. Można wszakże zamiast materiałów przysyłać fotokopie lub mikrofilmy sporządzone za opłatą bądź wypożyczone z filmotek bibliotecznych. Rozbudowanie stacji mikrofilmowych miałyby więc nie mieć wpływu na zachowanie w całości i bezpieczeństwie obiektów bibliotecznych, które przy wypożyczaniu często narażone są na zagubienie lub zniszczenie.

Artykuły z czasopism, i z tych najbardziej poczytnych, i najbardziej cennych, powinny być udostępniane wyłącznie przez sporządzanie odbitek. Czytelnicy bowiem najchętniej korzystają z publikacji oryginalnych, z mniejszą chęcią z fotokopii i mikrofilmów, te zaś z kolei wymagają zaopatrzenia bibliotek w osobne pomieszczenie i czytniki. Należałoby większe biblioteki zaopatrzyć w kserografy czy fotokopiarki do sporządzania odbitek, co pozwoli na pełne zaspokojenie potrzeb użytkowników, zwłaszcza że najczęściej (w 80%) poszukują oni artykułów nie przekraczających 10 stron.

Na usprawnienie wypożyczeń międzybibliotecznych wpłynąć może wykorzystywanie w większym stopniu telefonu, telexu, tworzenie pracowni reprograficznych oraz propagowanie usług.

W bibliotekach publicznych duży procent stanowią nie zrealizowane zamówienia na podręczniki akademickie. Za takimi zamówieniami kryje się duża liczba studentów zaocznych. Co gorsza, szanse realizacji nadal są niewielkie, a trudności — przy przewidzianym w planach szkolnictwa wyższego wzroście liczby studiujących zaocznie jeszcze się pogłębią, ponieważ książki te wypożyczają w pierwszej kolejności studenci mieszkający bliżej bibliotek naukowych, uniwersyteckich.

Większość bibliotek biorących udział w wypożyczaniu międzybibliotecznym negatywnie ocenia rolę rewersu okrężnego jako środka poszukiwania książki. Stwierdzono, iż nie zdaje on egzaminu, że wysyła się go tylko wyjątkowo po wyczerpaniu innych możliwości lub na specjalne żądanie czytelników. Okres obiegu rewersu trwa 2—6 miesięcy, czasem i dłużej. Kierowany jest on często mechanicznie z biblioteki do biblioteki i wraca, gdy zapotrzebowanie na książkę już się zdezaktualizowało.

Ważny jest wybór biblioteki, do której bibliotekarz decyduje się wysłać rewers. Pomocą służy tu *Informator o bibliotekach w PRL* (oprac. A. Łuczyńska i H. Wiącek).

Na skrócenie czasu realizacji zamówień miałyby wpływ:

— uproszczenie do minimum druków pomocniczych wypożyczania międzybibliotecznego;

— dobra znajomość struktur księgozbiorów bibliotek i wybiórcze kierowanie do nich rewersów;

— opracowanie katalogów regionalnych zarówno uniwersalnych, jak specjalnych;

— zaopatrzenie większych bibliotek w pracownie techniczne pozwalające na wielokrotnie potrzebnego czytelnikom materiału drogą mikrofilmowania, kopiowania oraz innych metod reprodukcji;

— ścisła współpraca bibliotek w zakresie uzupełniania zbiorów bibliotecznych.

Głównym zadaniem bibliotek wojewódzkich jest przekazywanie kwerend do bibliotek naukowych oraz zaspokajanie z własnych zbiorów najbardziej typowych potrzeb czytelniczych w zakresie literatury naukowej i specjalistycznej. Trzeba tu stwierdzić, że księgozbiory nie wszystkich bibliotek wojewódzkich są całkowicie przygotowane do powyższych zadań. Chcąc poprawić obecny stan, należałoby przeprowadzić badania nad ich strukturą, zwiększyć środki finansowe konieczne na uzupełnienie księgozbioru pod kątem zróżnicowanych i nietypowych potrzeb czytelniczych w określonych regionach.

Obok zagwarantowania niezbędnych kwot na zakup książek należałoby przewidzieć odpowiednie sumy na wyposażenie bibliotek w sprzęt techniczny, na opraco-

wanie katalogów regionalnych, wykazów nabytków oraz innych informacji w zbiorach bibliotek danego regionu. W bibliotekach wojewódzkich niezbędne jest także wzmocnienie kadry działów wypożyczeń międzybibliotecznych.

Mimo trudności, jakie napotykają wypożyczenia międzybiblioteczne, należy stwierdzić, iż stale rośnie ilość zrealizowanych zamówień. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłości akcja wypożyczeń międzybibliotecznych będzie przebiegała sprawniej, będzie rozwijać się dynamicznie, że biblioteki wojewódzkie, których liczba w nowym podziale administracyjnym wzrosła, będą mogły przy ulepszonym wyposażeniu technicznym, a także przy ścisłej współpracy z dużymi bibliotekami miejskimi, sprawniej i w większym niż dotychczas zakresie realizować stale wzrastające zapotrzebowania czytelników.

Odpowiedzi redakcji

Dodatki za wysługę lat

Kol. kol. Janina Hadaczek ze Szczecina, Wanda Jasinowska z Dietrzychowic (woj. zielonogórskie) i Janina Kowalczyk z Katowic proszą o wyjaśnienie zasad ustalania stażu pracy w służbie bibliotecznej, niezbędnego do przyznawania dodatku za wysługę lat.

Dla pracowników zatrudnionych w **bibliotekach publicznych** sprawy te reguluje *Zarządzenie nr 115 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 października 1970 r. w sprawie określenia wykształcenia uznanego za bibliotekarskie oraz rodzajów pracy, które można uznać za prace bibliotekarskie dla ustalenia stażu pracy wymaganego do zajmowania stanowisk w służbie bibliotecznej* („Dz. Urz. Min. Kult. i Szt.” 1970 nr 11, poz. 75). W świetle § 4 tego *Zarządzenia*, tylko takie prace mogą być uznane za prace biblioteczne, dla pełnienia których konieczne jest posiadanie kwalifikacji bibliotekarskich. Np. praca w urzędzie gminnym nie wymaga posiadania takich kwalifikacji. Tak więc przy przejściu do pracy w bibliotece publicznej z urzędu bminnego, dotychczasowy staż pracy nie może być zaliczony, a uprawnienia do dodatku za wysługę lat zaczyna się obliczać od momentu rozpoczęcia pracy w bibliotece.

Zasady przyznawania dodatku za wysługę lat w bibliotekach szkół wyższych reguluje *Zarządzenie nr 52 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Ministra Kultury i Sztuki z dnia 25 października 1974 r. w sprawie zasad przyznawania niektórych dodatków do płac dla pracowników zatrudnionych w bibliotekach szkół wyższych* („Dz. Urz. Min. Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki” 1974 nr 12, poz. 121). Załącznik nr 3 do wymienionego wyżej *Zarządzenia* ustala, że do okresów pracy stanowiących podstawę do przyznawania dodatku za wysługę lat zalicza się tylko okresy pracy w bibliotekach. Np. przy przejściu z pracy nauczycielskiej w szkole średniej do Biblioteki Głównej Akademii Rolniczej, staż pracy dydaktycznej w szkole nie może być zaliczony. Uprawnienia do dodatku za wysługę lat zaczyna się obliczać od momentu rozpoczęcia pracy w bibliotece.

Zaliczenie stażu pracy w **bibliotece fachowej** uprawniającego do dodatku za wysługę lat, przy przejściu do innej biblioteki, może nastąpić wtedy, gdy podstawę zatrudnienia (przed wejściem w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 1974) stanowiła tabela stanowisk, kwalifikacji, uposażenia zasadniczego, stanowiąca załącznik do *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia 1966 r. w sprawie uposażenia służby bibliotecznej* („Dz. Ustaw” 1966 nr 37, poz. 225). Każdy inny status zatrudnienia, np. w oparciu o tabelę płac dla inżynierów lub pracowników administracji, nie stanowi podstawy do zaliczenia stażu w służbie bibliotecznej przy przejściu do pracy w innych bibliotekach, np. publicznych, naukowych.

E. P.

Praca biblioteki szkolnej nad przygotowaniem uczniów do uczestnictwa w kulturze

na przykładzie Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Lublinie

Obecna reforma oświatowa stawia przed bibliotekami szkolnymi nowe zadania. W dyskusjach nad nowymi programami nauczania szkoły dziesięcioletniej przewijają się dwa zagadnienia: 1) wyposażenie uczniów w podstawy wykształcenia ogólnego, 2) wyposażenie uczniów we wszechstronną, solidną znajomość techniki pracy umysłowej — jako przygotowanie do samodzielnego, ustawicznego kształcenia się.

To ostatnie zadanie należy do podstawowych obowiązków nowoczesnej biblioteki szkolnej, która powinna przygotować ucznia do samodzielnego wyszukiwania informacji magazynowanych w bibliotece — dotyczy to sposobów posługiwania się katalogami, przewodnikami bibliograficznymi, patentami, normami. Zdobycie tych umiejętności pozwoli uczniom na rozwijanie zainteresowań, kształtowanie osobowości, a co się z tym wiąże — na czynne uczestnictwo w kulturze.

Uczestniczenie młodzieży w kulturze to sprawa nie tylko poznania dorobku kulturalnego społeczeństw, nie tylko własna twórczość artystyczna, ale przede wszystkim kształtowanie nowego stylu życia, zmiany sposobu myślenia, poszukiwanie istotnych wartości, dostrzeganie w życiu społecznym takich form działalności, które umożliwiają sprawdzenie samego siebie.

Problematyka przygotowania młodzieży do czynnego uczestnictwa w kulturze jest szczególnie ważna, chociaż nie zawsze doceniana w szkołach zawodowych, które powinny rozbudzić w swych uczniach potrzeby kulturalne, a potem umiejętnie je rozwijać. Do bibliotek szkolnych, które zdają sobie sprawę z zadań w tej dziedzinie, z ciężącej na nich odpowiedzialności społecznej, należy biblioteka Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Lublinie.

Biblioteka działa od momentu powołania szkoły, tj. od 1 IX 1961 r.; w roku następnym uzyskała pełny etat bibliotekarski — od tej pory pracuje w niej kol. Stanisława Lorencowa, a od r. 1968 pomaga jej kol. Elżbieta Zabłocka. Lokal biblioteki — na parterze, w pobliżu pokoju nauczycielskiego i gabinetu polonistycznego — składa się z dwóch pomieszczeń: izby o powierzchni ok. 70 m², w której stoi księgozbiór oraz mieści się niewielka (o 7 stolikach) czytelnia, oraz salki, będącej zapleczem biblioteki, gdzie przechowuje się roczniki czasopism, dokumentację biblioteki itp. W części czytelnianej znajdują się katalogi — alfabetyczny, rzeczowy, pomocnicze, schemat klasyfikacji dziesiętnej oraz regał z czasopismami. Pomieszczenie biblioteki, które w obecnym stanie rozwoju szkoły jest już zbyt szczupłe, zostało urządzone bardzo funkcjonalnie i estetycznie. Księgozbiór liczący na dzień 31 XII 1976 r. 19 956 tomów, wartości 520 tys. zł, ustawiony jest numerycznie. Na regałach znajdują się wywieszki informujące o numerach książek. Biblioteka udostępnia swe zbiory 1273 czytelnikom, w tym 100 osób to nauczyciele oraz pracownicy administracyjni (o rozwoju biblioteki, księgozbioru i czytelnictwa informuje tabela).

Praca pedagogiczna biblioteki szkolnej rozpoczyna się w momencie, gdy czytelnik przychodzi do biblioteki, lecz zanim to nastąpi, polega na przyciągnięciu ucznia, którego dotychczasowe kontakty z książką były sporadyczne lub żadne. Czytelnika o nie uświadomionych jeszcze potrzebach czytelniczych atakuje biblioteka poprzez

Rozwój księgozbioru i czytelnictwa

Rok szk.	Liczba tomów	Wartość	Liczba odwiedzin	Wypoż. tomy	Liczba ks./ucz.
1961/62	798	14 288	580	675	4
1962/63	3 011	52 097	3 006	3 441	8
1963/64	4 011	71 820	5 575	6 704	10,4
1964/65	5 602	107 413	6 731	8 615	10,5
1965/66	6 950	139 918	9 808	11 946	12,4
1966/67	7 866	159 784	12 439	14 302	14,0
1967/68	8 975	183 730	12 460	12 682	15,5
1968/69	10 360	216 174	15 561	13 444	14,5
1969/70	11 592	244 826	22 529	19 818	19,4
1970/71	12 801	279 727	21 694	20 525	20,2
1971/72	13 826	310 061	22 227	21 233	20,5
1972/73	15 134	349 557	22 310	20 137	19,4
1973/74	16 205	389 809	23 835	19 145	18,4
1974/75	17 323	424 904	26 800	24 140	22,0
1975/76	18 743	474 787	26 025	24 662	23,0

propagandę wizualną książki i biblioteki. Na centralnym korytarzu w pobliżu biblioteki znajdują się cztery gabloty, które od lat są wykorzystywane na ekspozycję wystawek. Obecnie są to:

- ekspozycja obwolut — książki o tematyce młodzieżowej;
- tablica „Głos Biblioteki” — aktualne informacje, np. komunikaty o konkursie czytelnictwem, informacje o aktualnych wydarzeniach literackich w kraju i na świecie,
- gazetka na temat 35 rocznicy powstania PRL (gabloty wystawek okolicznościowych).

Rolę salonu wystawowego — stałej, rocznej ekspozycji — odgrywają cztery gabloty stojące naprzeciw biblioteki — mieszczą się w nich wystawy tematycznie związane z wielkim konkursem czytelnictwem, który tradycyjnie co roku przygotowuje biblioteka szkolna.

Obok propagandy wizualnej biblioteka stosuje także informację słowną: przez radiowęzeł szkolny podaje wszelkie komunikaty związane z jej działalnością. Inną formą informacji zbiorowej są lekcje biblioteczne, które we wrześniu każdego roku odbywają się z wszystkimi klasami pierwszymi. Uczniowie w czasie zajęć z wychowania obywatelskiego przychodzą do biblioteki, gdzie zostają poinformowani o jej regulaminie, o zasobach księgozbioru, czasopiśmie, zaznajamiają się z katalogami i sposobami korzystania z nich, Ułatwia to asymilację w nowej szkole, pozwala przezwyciężyć nieśmiałość. Po zbiorowej wizycie w bibliotece, połączonej z wypożyczeniem książek, uczeń wraca tam już jako czytelnik.

Codzienna praca biblioteki polega jednakże głównie na kontaktach z czytelnikiem indywidualnym. Działalność informacyjna biblioteki rozpoczyna się najczęściej od informacji bibliotecznej, dotyczącej samej biblioteki, jej organizacji, sposobów korzystania ze zbiorów. Często są również informacje katalogowe, dotyczące struktury katalogów, schematu klasyfikacji dziesiętnej, różnic między katalogiem alfabetycznym a rzeczowym. Równie często bibliotekarki udzielają informacji rzeczowych — odpowiedzi na konkretne pytania uczniów związane z ich nauką, zainteresowaniami.

Od udzielenia właściwej i natychmiastowej odpowiedzi zależy często opinia ucznia o wiedzy bibliotekarki i jej fachowości. Bibliotekarki ZSB wykorzystują ten moment swobodnej rozmowy z uczniem na podsuniecie pytającemu odpowiedniego informatora, słownika, encyklopedii ze wskazówką, jak sam może odszukać potrzebną informację. Uczniowie przychodzą z poważniejszymi problemami, np. z tematami do samodzielnego przygotowania referatu na lekcję języka polskiego, wychowania obywatelskiego, historii. Bibliotekarka wówczas nie ogranicza się do podsunęcia książki, w której uczeń może znaleźć potrzebne materiały, lecz udziela mu informacji, w jaki sposób winien prowadzić samodzielne poszukiwania bibliograficzne. Zwraca jego uwagę na podstawową bibliografię dotyczącą konkretnego tematu, umieszczoną pod hasłem w encyklopedii, kieruje go do katalogów, do bibliografii, czasopism specjalistycznych.

Warsztat informacyjno-bibliograficzny w ZSB, będący podstawą do udzielania porad bibliograficznych, stanowi katalogi — alfabetyczny i rzeczowy oraz pomocnicze sporządzone z kart Kartkowego Katalogu Nowości. W kartotekach zagadnieniowych można znaleźć materiały związane z programem wychowania obywatelskiego; do lekcji języka polskiego biblioteka gromadzi materiały tekstowe (wycinki z czasopism) — artykuły, recenzje związane z programem nauczania.

Informacyjna działalność biblioteki ZSB związana jest z pracą czytelnicy, która spełnia różnorodne role — zarówno pracowni naukowej szkoły, jak i miejsca spotkań towarzyskich uczniów. Młodzież przychodzi do czytelnicy, by przejrzeć codzienną prasę i kolorowe tygodniki, przeczytać artykuł zlecony przez nauczyciela, przygotować się do lekcji korzystając z księgozbioru podręcznego, przejrzeć piękne wydawnictwa, rozwiązać krzyżówkę, podzielić się z bibliotekarką wrażeniami z przeczytanej lektury, poszperać wśród książek. I wszystkie te motywy wizyt w czytelnicy są ważne, a każdy czytelnik mile widziany. W czytelnicy istnieją optymalne warunki do oddziaływania na osobowość ucznia przez kształtowanie nawyków pracy z książką, kierowanie procesem jego samokształcenia.

Czytelnicy biblioteki ZSB od 1 IX do 31 XII 1976 r. (dane z zeszytu odwiedzin) odwiedziło 2754 uczniów; jest to liczba orientacyjna, gdyż nawet stali dyżurni nie są w stanie dopilnować wpisu każdego czytelnika. Praca czytelnicy związana jest w dużym stopniu z czasopismem. Biblioteka ZSB prenumeruje obecnie 92 tytuły z różnych dziedzin. Obok prasy codziennej młodzież ma do dyspozycji tygodniki kulturalne i społeczno-polityczne, takie jak: „Literatura”, „Kultura”, „Życie Literackie”, „Perspektywy”, „Polityka”, „Kamena”, „Forum”, czasopisma młodzieżowe: „Walka Młodych”, „Razem”, „Na przełaj”, czasopisma techniczne: „Młody Technik”, „Horyzonty Techniki”, specjalistyczne: „Szachy”, „Filatelista”, „Fotografia”, „Modelarz”. O tytułach czasopism znajdujących się w bibliotece informuje spis wywieszony w czytelnicy, zaś w jednej z gablot bibliotecznych na korytarzu szkolnym eksponowana jest barwna plansza ze wszystkimi tytułami czasopism, gdzie pod hasłem „Co nowego w prasie” umieszczane są wycinki z prasy.

Przeglądając nadchodzące czasopisma bibliotekarka segreguje zawarty w nich materiał i bibliografuje wybrane artykuły, co ułatwia szybsze informowanie czytelników — zarówno uczniów, jak nauczycieli. Nauczycielom służą czasopisma przekazywane do gabinetów przedmiotowych. Bibliotekarki ZSB stwierdzają, że poprawy wymaga wykorzystanie czasopism specjalistycznych związanych z nauczaniem przedmiotów zawodowych, bowiem mimo propagandy, rzadko sięga po nie i nauczyciel, i uczeń.

W czytelnicy uczniowie korzystają z księgozbioru podręcznego, który w bibliotece ZSB jest stosunkowo bogaty, zawiera około 2000 tomów ustawionych według działów klasyfikacji dziesiętnej; wywieszki informują o zawartości danego działu.

W bibliotece ZSB uczniowie mają wolny dostęp do półek, jednak tylko wtedy, gdy panuje w niej mniejszy ruch; w czasie przerw, gdy przebywa tam 20—40 osób,

samoobsługa utrudniałaby tylko pracę. Na marginesie chciałabym zauważyć, że numeryczne ustawienie księgozbioru w ZSB nie wyklucza wolnego dostępu do półek. Problem, czy książki w bibliotekach szkolnych, mieszczących się najczęściej w zbyt małych pomieszczeniach, winny stać w kolejności zakupu, czy w szyku działowym, jest moim zdaniem dotychczas sporny. Praca tejże biblioteki dostarcza argumentacji zwolennikom opinii, że ważniejsze od ustawienia książek są dobrze opracowane katalogi i praktyczne nauczanie czytelników korzystania z nich. Numeryczne ustawienie księgozbioru ułatwia pracę bibliotekarzy, co jest niebagatelną sprawą przy małej obsadzie biblioteki.

Atmosfera biblioteki — spokój i życzliwość — przyciąga młodzież. Ze stałych bywalców wywodzi się aktyw biblioteczny. W ZSB działalność aktywu skupionego w Zespole Czytelniczym ma już długą tradycję. Rozliczne formy pracy, dostosowane do zainteresowań i uzdolnień członków, związane są z propagandą książki na terenie szkoły. Zespół Czytelniczy, inspirowany przez bibliotekarkę i pod jej fachowym dozorem, wykonuje gazetki i plansze, które ilustrują twórczość wybranych pisarzy, upamiętniają ważniejsze rocznice literackie, narodowe, historyczne, prezentują nowe książki, przedstawiają dorobek szkoły w zakresie konkursów czytelniczych itp. Zespół Czytelniczy zajmuje się także redakcją „Głosu Biblioteki” oraz urządzaniem wystaw książek. Członkowie Zespołu sami przygotowują konkursy czytelnicze bądź uczestniczą w przygotowaniach do wzięcia w nich udziału, dyskutują na temat wybranych książek, organizują wieczory recytacji, pięknego czytania, wykonują prace konserwatorskie w bibliotece.

Najaktywniejsi członkowie Zespołu Czytelniczego w nagrodę biorą udział w bezpłatnej wycieczce szkolnej.

Kol. Stanisława Lorencowa wypracowała pewne formy pracy z Zespołem Czytelniczym, dostosowując je oczywiście do potrzeb, zainteresowań czy też poziomu młodzieży aktualnie działającej w kole. Pierwsze zbranie członków Zespołu poświęcone jest zazwyczaj planowi pracy oraz powoływaniu łączników klasowych. A oto tematy niektórych zebrań Zespołu Czytelniczego:

- czytanie wspomnień nauczycieli, opowiadania członków Zespołu na temat „Mój pierwszy nauczyciel” — dyskusja;
- zapoznanie z regulaminem konkursów — czytelniczego i recytatorskiego;
- wyszukiwanie tekstów poezji i prozy do konkursu recytatorskiego oraz ustalenie sposobów ich popularyzacji, założenie kontrolki uczestników konkursów;
- prace konserwatorskie — układanie czasopism w roczniki, zszywanie ich;
- udział w szkolnych eliminacjach konkursów;
- nauka posługiwania się poradnikami bibliograficznymi;
- dyskusja w oparciu o książkę konkursową i własne doświadczenia na temat współzycia z kolegami;
- obejrzenie wystawy malarskiej i graficznej w muzeum b. obozu koncentracyjnego w Majdanku;
- spotkanie z pisarzem.

Jak wynika z powyższych tematów, wiele prac Zespołu Czytelniczego skupia się wokół konkursów czytelniczych. Bo też w bibliotece rokrocznie największą akcją stanowią konkursy czytelnicze, które jednocześnie stają się sprawą całej szkoły. Biblioteka ZSB może się poszczycić bogatą tradycją — w ciągu 15 lat jej działalności zorganizowano 34 konkursy. 16 razy biblioteka uczestniczyła w ogólnopolskim konkursie czytelniczym organizowanym przez Związek Zawodowy Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. 11 razy uczniowie ZSB w Lublinie zdobywali w tych konkursach dobre pozycje w eliminacjach wojewódzkich i centralnych — sześć razy były to miejsca pierwsze.

Przeprowadzenie wieloetapowego konkursu czytelniczego czy recytatorskiego wy-

maga od bibliotekarki dodatkowej pracy — zgromadzenia większej ilości egzemplarzy lektury konkursowej, opracowania pytań konkursowych, przygotowania kolejnych eliminacji, nasilenia propagandy konkursów. Cała praca biblioteki w tym czasie podporządkowana jest sprawom frontalnej propagandy konkursów. Zespół Czytelniczy przygotowuje wystawy książek, plakaty, plansze, gazetki tematycznie związane z hasłem konkursu. Biblioteka organizuje spotkania z pisarzami. Młodzież ogląda filmy, przedstawienia teatralne, które bądź stanowią adaptacje książek konkursowych, bądź poruszają podobną tematykę. Lektura pozycji konkursowych przyczynia się znacznie do ożywienia czytelnictwa, staje się okazją do wymiany zdań na ich temat, a to z kolei przyczynia się do lepszego poznania czytelników.

Eliminacje konkursowe są trzystopniowe. Eliminacje szkolne, które ze względu na masowość, przeprowadzane są w klasach, polegają na napisaniu przez uczniów pracy na temat: „Która z przeczytanych książek podobała mi się najbardziej i dlaczego?” Najlepsze z prac, sprawdzone i ocenione przez polonistów, przekazuje się do biblioteki. W eliminacjach półfinałowych, w których bierze udział kilkudziesięciu uczniów, stopień trudności jest większy. Uczestnicy muszą się wykazać znajomością trzech wybranych książek; w ciągu półtorej godziny pisemnie odpowiadają wszyscy na te same pytania. Finały szkolne konkursów to uroczystość całej szkoły. Odbywają się w sali wypełnionej kolegami finalistów, scena jest pięknie udekorowana, odbywają się występy szkolnych zespołów artystycznych, jury czuwa nad poprawnością odpowiedzi. Nagrody książkowe wszystkim finalistom i nagrody rzeczowe zwycięzcom wręcza dyrektor szkoły.

Konkursy czytelnicze w bibliotece ZSB rozbudzają aktywność czytelniczą, uczą samodzielności myślenia, precyzji wypowiedzi, posługiwania się poprawną polszczyzną, wyzwalają szlachetną pasję rywalizacji, rozwijają zainteresowania uczniów, przygotowują do zaangażowanego uczestnictwa w życiu kulturalnym społeczeństwa.

Działalność biblioteki ZSB w Lublinie ma odbicie we wzorowo prowadzonej dokumentacji bibliotecznej oraz w pięknej Kronice Szkoły. Kilkakrotnie w ciągu roku szkolnego biblioteka pojawia się na łamach czterotomowej Kroniki. Odnotowane są tam wszystkie akcje, poprzez które biblioteka włącza się w nurt życia szkoły, np. obchody Dnia Nauczyciela, Dni Majdanka... Przedstawiony jest przebieg konkursów czytelniczych, bogato udokumentowany zdjęciami z uroczystych finałów szkolnych. Wiele zdjęć ukazuje również codzienną pracę biblioteki. Sukcesy biblioteki odnotowywane skrupulatnie w Kronice Szkoły dowodzą, że czytelnictwo uczniów w ZSB to sprawa całej szkoły.

Biblioteka jako prawdziwa pracownia naukowa szkoły działa wspólnie z innymi agendami pracy pozalekcyjnej. W ZSB działają następujące koła zainteresowań: koło miłośników teatru, recytatorskie, czytelnicze, dekoratorskie, filatelistyczne, krajoznawczo-turystyczne, sportowe, zespół muzyczny, wokalny, jazzowy, orkiestra dęta. Działają organizacje uczniowskie takie jak: ZSMP, ZHP, TPPR, PCK, Samorząd Uczniowski, Spółdzielnia Uczniowska „Druh”, Uczniowska Rada Internatu. Poprzez te różnorodne formy pracy pozalekcyjnej szkoła stara się kształtować naukowy pogląd na świat młodzieży, wywodzącej się z różnych środowisk społecznych. Jedną z życiowych przewodniczek młodzieży jest pani Stanisława Lorencowa, której zasługą jest wytworzenie w szkole niepowtarzalnej atmosfery miłości do książki. Jej codzienna praca jest nieefektywna, zwyczajna, sukcesem jest fakt, że biblioteka nigdy nie jest pusta, zawsze przebywa w niej kilku lub kilkunastu czytelników, a wszyscy witani są uśmiechem.

Kol. Lorencowa służy chętnie radą bibliotekarkom szkolnym rozpoczynającym pracę w zawodzie, służy życzliwą pomocą kolegom-nauczycielom ze swej szkoły. Zasiadała w jury ogólnoszkolnego konkursu zorganizowanego w Roku Bibliotek i Czytelnictwa przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lublinie. Jest również au-

torką referatu „Organizacja i działalność biblioteki w szkole przyzakładowej”, który został przyjęty jako instrukcja metodyczna dla bibliotek szkolnych Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w 1972 r.

Wyniki pracy biblioteki szkolnej ZSB są wielorakie; liczby obrazują stały rozwój czytelnictwa, korzyści zaś, jakie wnosi młodzież z codziennego obcowania z książką, owocować będą w przyszłości. Rozwijanie zdolności uczniów, kształtowanie ich twórczych zainteresowań sprawia, że uczniowie stawiają sobie wyższe wymagania, określone zadania kształcące. Są przygotowani, by je podjąć i zrealizować.

IRENA NOWAK

Katowice

O doświadczeniach bibliotekarzy szkolnych

Odczyty pedagogiczne

Biblioteka we współczesnej szkole spełnia ważne funkcje dydaktyczno-wychowawcze. Słowo drukowane jest ciągle jeszcze podstawową formą przekazywania myśli ludzkiej i zdobywania wiedzy.

Współczesna szkoła wdraża ucznia do permanentnego uczenia się. Istotne jest nabycie przez niego nawyków i umiejętności samodzielnego kształcenia się, a zatem korzystania z katalogu bibliotecznego czy bibliografii, z encyklopedii, słownika, książki popularnonaukowej. Podstawowego znaczenia nabiera umiejętność poszukiwania i wykorzystywania różnorodnych informacji.

Nie możemy również zapominać o oddziaływaniu wychowawczym książki. Odgrywa ona ważną rolę w kształtowaniu osobowości, określonych postaw społecznych i moralnych, w wyrabianiu wrażliwości i poczucia piękna. Biblioteka szkolna jest placówką, w której nauczyciel-bibliotekarz budzi i rozwija zamiłowania czytelnicze, uczy właściwego posługiwania się książką i czasopiśmem. Jej zasoby pełnią funkcję integrującą w odniesieniu do wszystkich treści programu realizowanego przez szkołę. Toteż w pracy bibliotek szkolnych coraz większą rolę odgrywa celowo dobrany i prawidłowo opracowany księgozbiór, sprawny warsztat służby informacyjno-bibliograficznej oraz różnorodne formy pracy pedagogicznej. Coraz większego też znaczenia nabiera współpraca wszystkich nauczycieli w zakresie upowszechniania informacji o źródłach wiedzy.

Bibliotekarstwo szkolne jest dyscypliną stosunkowo młodą. Nauczyciel-bibliotekarz łączy elementy pracy bibliotekarskiej i pedagogicznej. Nie zawsze ma przygotowanie bibliotekarskie, a jego doświadczenia pedagogiczne związane są najczęściej z formami lekcyjnymi, które mają nieco inny charakter niż stosowane w bibliotece. Literatura z zakresu bibliotekarstwa szkolnego jest stosunkowo skromna (brak metodyki pracy w bibliotece szkolnej), a podstawowe pozycje z tego zakresu — E. Białkowskiej, H. Falkowskiej, W. Goriszowskiego, I. Jurewicza oraz praca zbiorowa *Biblioteki szkolne w Polsce Ludowej* — są od dawna wyczerpane i częściowo zdezaktualizowane. Brak również pisma przedmiotowego. Stąd duże zapotrzebowanie na problematykę bibliotekarską wśród nauczycieli-bibliotekarzy, zwykle specjalistów określonego przedmiotu, absolwentów liceum pedagogicznego, studium nauczycielskiego lub studiów wyższych, którzy na ogół mają za sobą staż pracy nauczycielskiej, ale którym brak przygotowania bibliotekarskiego.

W praktyce często bibliotekarze szkolni stają wobec problemu zdobycia nowych kwalifikacji. Wprowadzenie zasady, że w bibliotece szkolnej należy zatrudniać specjalistę, podnosi rangę tych kwalifikacji i budzi wśród bibliotekarzy, nauczycieli

różnych specjalności, potrzebę zdobycia rzetelnej wiedzy z zakresu bibliotekarstwa i informacji. Konieczność samokształcenia środowisko to wyraźnie sobie uświadamia, występuje w nim też silniejsza niż w innych grupach nauczycielskich potrzeba uczestniczenia w formach zorganizowanych celem przede wszystkim wymiany doświadczeń oraz pomocy w rozwiązywaniu trudnych problemów.

Spośród różnorodnych form samokształcenia do najbardziej wartościowych należą te, które wyzwają inicjatywę twórczą, m.in. odczyty pedagogiczne. Są one próbą podzielenia się przez nauczycieli najlepszymi doświadczeniami, pogłębionymi lekturą i własnymi przemyśleniami. Wśród autorów odczytów zabrakło również nauczycieli-bibliotekarzy.

W akcji odczytów pedagogicznych prowadzonych przez Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Katowicach (poprzednio Okręgowy Ośrodek Metodyczny) w latach 1964—1976 zostały nagrodzone lub wyróżnione 74 odczyty opracowane przez bibliotekarzy z różnych typów szkół. Część odczytów została opublikowana. Pięć z nich ogłosił w r. 1968 Okręgowy Ośrodek Metodyczny w Katowicach w biuletynie zatytułowanym *Z doświadczeń bibliotekarzy pedagogów*. Znalazły się tam następujące prace: Ludmiły Kunczewskiej (Katowice) *Popularyzacja książki społecznie zaangażowanej*, Janiny Lebiody (Ząbkowice) *Moja rola w podnoszeniu stanu czytelnictwa*, Jolanty Cymorek (Świętochłowice) *Moja praca pedagogiczna nad zdobyciem czytelnika*, Bogumiły Tomerowej (Zawiercie) *Sąd inscenizowany jako jedna z form pogłębienia recepcji książki i jej wychowawczego oddziaływania*, Wandy Jagiełło (Zabrze) *Oddziaływanie biblioteki na środowisko*. Wydanie biuletynu zbiegło się z ośmioletnią działalnością Sekcji Bibliotek i Czytelnictwa OOM, a opublikowanie odczytów miało na celu, jak pisze ówczesna kierowniczka Sekcji — Ludmiła Kunczewska, przyjsie z pomocą bibliotekarzom i wykorzystanie przekazanych doświadczeń na konferencjach, zebraniach samokształceniowych czy też w indywidualnej pracy samokształceniowej.

Drugi zbiór odczytów pedagogicznych nauczycieli-bibliotekarzy opublikował Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Katowicach w r. 1974 w serii „Z doświadczeń nauczycieli województwa katowickiego” w tomiku zatytułowanym: *Praca bibliotek szkolnych*.

Celem publikacji było:

- ukazanie doświadczeń i kierunków pracy pedagogicznej bibliotekarzy szkolnych,
- dostarczenie sprawdzonych w praktyce materiałów metodycznych bibliotekarzom rozpoczynającym pracę,
- zachęcenie bibliotekarzy do dzielenia się doświadczeniami i opracowywania ich w formie odczytów pedagogicznych.

Wszystkie opublikowane prace łączyło duże zaangażowanie ich autorów i konkretność podejmowanych przez nich zadań. Oczywiście twórczy wkład i stopień nowatorstwa jest różny.

Tematyka odczytów bibliotekarzy szkolnych wiąże się z kręgiem spraw dla nich najistotniejszych. Są to formy upowszechniania literatury popularnonaukowej, wdrażanie uczniów do samokształcenia, doskonalenie warsztatu pracy jako czynnik warunkujący te poczynania, oddziaływanie ideowo-wychowawcze poprzez książkę i czasopismo, aktywizowanie czytelników przez różne formy pracy pedagogicznej.

Felicja Koczwarą z Rybnika (*Jak rozwijam czytelnictwo literatury popularnonaukowej w swojej szkole*) za punkt wyjściowy do pracy z czytelnikiem przyjęła celowo dobrany i opracowany księgozbiór, właściwie zorganizowany warsztat służby informacyjno-bibliograficznej oraz poznanie zainteresowań czytelnicznych. Są to elementy, które powinny być żelazną zasadą wszystkich bibliotekarzy. Do ciekawych form przedstawionych przez autorkę należy wykorzystanie szkolnych audycji tele-

wizyjnych. Dobrym przykładem rozwijania zainteresowań indywidualnych jest wciążęgnięcie do współpracy hobbystów.

Kazimierz Szczurek z Cieszyna (*Biblioteka a samodzielna praca uczniów*) podejmuje ważną sprawę wdrażania ucznia liceum do samodzielnego wyszukiwania informacji i umiejętne go korzystania z książki. Wskazuje, w jaki sposób dzięki wspólnemu wysiłkowi nauczycieli i bibliotekarza można przygotować ucznia do samodzielnej pracy. Autor określa, jakie niezbędne minimum wiedzy z zakresu bibliografii i praktycznego jej użytkowania powinien posiadać absolwent szkoły średniej.

Stefania Krotowska z Rybnika (*Z zagadnień służby informacyjno-bibliograficznej w szkole zawodowej*) podaje przykłady rejestracji udzielonych porad bibliograficznych. Stanowi ona zapis ważnej, a nie zawsze docenianej pracy bibliotekarza, która daje orientację w potrzebach uczniów i umożliwia realne kompletowanie księgozbioru oraz wyszukiwanie materiałów w czasopiśmie i innych źródłach informacyjnych.

Konkurs jest jedną ze znanych i szeroko omawianych w literaturze form pracy z książką. Janina Małej z Katowic (*Z doświadczeń nad organizacją i przebiegiem konkursu z okazji 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika*) prezentuje dobry przykład sprawnej jego organizacji w ścisłej współpracy z całym gronem pedagogicznym szkoły, dzięki czemu założenia wychowawcze i poznawcze konkursu zostały w pełni zrealizowane. Sporo uwagi autorka poświęca dokumentacji, która — prawidłowo prowadzona — pozwala na sprawny przepływ informacji i dobrą orientację uczniów i nauczycieli.

Oddziaływaniu ideowo-wychowawczemu na dzieci poprzez czytelnictwo poświęciła swą pracę Felicja Koczwarra z Rybnika (*W jaki sposób biblioteka szkolna kształtuje uczucia patriotyczne młodzieży na przykładzie Koła Młodego Obywatela*). Ciekawe, oryginalne rozwiązania metodyczne i organizacyjne zastosowane przez autorkę miały na celu budzenie uczuć patriotycznych i emocjonalnego zaangażowania wychowanków, a zarazem wdrażanie ich do samodzielnej pracy umysłowej, wyzwalanie ich inicjatywy i poczucia odpowiedzialności i wreszcie opracowanie pomocy naukowych oraz maksymalne wykorzystanie księgozbioru.

Działalność pedagogiczna bibliotekarza szkolnego wymaga stosowania odrębnych niż na lekcji form i metod pracy. Celowe jest wprowadzanie elementów zabawy i rozrywki, wdrażanie czytelników do traktowania kontaktów z książką jako jednej z form spędzania wolnego czasu. Wskazówki, jak zorganizować pracę Koła Miłośników Książki, by łączyła elementy kształcące i rozrywkowe, zawiera odczyt Anny Cichowskiej z Siemianowic (*Działalność Koła Przyjaciół Książki w procesie kształtowania świadomych kontaktów młodzieży z książką*).

Rozwiązania praktyczne, przykłady wychowania przez pracę, wdrażanie do świadomej dyscypliny oraz umiejętności oceniania siebie i innych podaje Elżbieta Malinowska z Bielska-Białej (*Rola aktywu bibliotecznego w procesie kształtowania samodzielności ucznia*).

Odczyty pedagogiczne i doświadczenia ich autorów były wykorzystywane w różnorodny sposób. Zaproszono ich na konferencję i zebrania samokształceniowe, w bibliotekach przez nich prowadzonych odbywały się zajęcia otwarte dla kursów bibliotekarskich. Najlepszą formą prezentacji były jednak publikacje na łamach czasopism (np. w „Poradniku Bibliotekarza”) oraz w omówionych powyżej wydawnictwach.

Odczyty pedagogiczne spotkały się z dużym zainteresowaniem i życzliwością w środowisku bibliotekarskim, stanowiły materiał pomocniczy do ćwiczeń na różnego typu kursach i studiach metodycznych oraz pomoc dla nauczycieli rozpoczynających pracę w bibliotece. Szeroki zakres tematyczny pozwala na wykorzystanie ich w pracy wychowawczej także przez innych nauczycieli.

Problem przygotowania absolwenta szkoły do kształcenia ustawicznego wymaga wdrożenia go do korzystania z biblioteki, książki, czasopisma i różnorodnych źródeł informacji. Toteż problematyka podejmowana w odczytach opracowywanych przez bibliotekarzy ma charakter interdyscyplinarny — obok tematów specjalistycznych, związanych z organizacją pracy w bibliotece, opracowaniem zbiorów, warsztatu służby informacyjno-bibliograficznej, jest szereg spraw interesujących również innych nauczycieli.

Sz szczególnie cenne byłoby opracowanie odczytów pedagogicznych na temat współpracy nauczycieli różnych przedmiotów z biblioteką szkolną, doświadczeń z zakresu rozwijania czytelnictwa uczniów, wykorzystania literatury popularnonaukowej i społeczno-politycznej, metod przygotowywania ucznia do korzystania z różnych źródeł informacji na lekcjach poszczególnych przedmiotów. Podjęcie opracowania tych zagadnień przez doświadczonych nauczycieli i bibliotekarzy przyspieszyłoby włączenie w pełni biblioteki do procesu dydaktyczno-wychowawczego szkoły, realizowanie jej funkcji integrujących i wyrównujących dysproporcje, które wynikają z różnic środowiskowych dzieci i młodzieży.

Do zagadnień szczególnie ważnych, oczekujących opracowania, należy współdziałanie biblioteki szkolnej z bibliotekami innych sieci, zwłaszcza publicznymi, a także praca bibliotekarzy w zbiorczych szkołach gminnych. Ponieważ akcja odczytów pedagogicznych obejmuje różne rejony kraju, warto, by ciekawsze były publikowane na łamach „Poradnika Bibliotekarza”.



Księgozbiór podręczny miejskiej biblioteki publicznej

Zamieszczone niżej zestawienie piśmiennictwa stanowi kontynuację części I publikacji *Księgozbiór podręczny powiatowej i miejskiej biblioteki publicznej* (wyd. 2 zmien. i uzup. 1970). Obejmuje pozycje przeznaczone głównie dla czytelnika i przystosowane jest do potrzeb bibliotek miejskich, posiadających czytelnię, w miastach liczących ponad 10 tys. mieszkańców.

Ze względu na ograniczone możliwości wydawnicze, uwzględniono w doborze literatury głównie podstawowe pozycje, stanowiące trzon księgozbioru podręcznego. Zestawienie obejmuje 400 nowości wydawniczych, które ukazały się (z nielicznymi wyjątkami) w okresie od 1970 do 1976 roku włącznie.

W doborze pominięto: (a) pozycje będące wznowieniami lub kontynuacją zamieszczonych w poprzednim wydaniu, (b) nowe opracowania książek zdezaktualizowanych (np. *Mała encyklopedia ekonomiczna*, *Kodeks drogowy*), (c) opracowania monograficzne i albumy dotyczące poszczególnych twórców.

Ze względu na oszczędność miejsca w opisie bibliograficznym uwzględniono tylko najniezbędniejsze dane.

ABC działkowca. Wwa: PWRiL 1971,
324 s. zł 28

ABC ogrodnictwa. Wwa: PWRiL 1975,
412 s. zł 140

AŁPATOW M. W. O sztuce ruskiej i rosyjskiej. Wwa: PWN 1975, 279 s. zł. 100.

ANUSIEWICZ M., CZARNOGÓRSKI Cz. Ludowe Wojsko Polskie. Historia i dzień dzisiejszy. Wwa: MON 1973, 279 s. zł 17

ASIMOV I. Krótka historia chemii. Wwa: PWN 1970, 303 s. zł 32

Atlas chorób i szkodników zbóż. Praha: PWR; Wwa: PWRiL 1970, zł 150

Atlas geograficzny Polski. Wwa: PPWK 1974, 38 s. zł 30

Atlas historyczny Polski. Wwa: PPWK 1973, 54, 55 s. zł 100

Atlas historyczny świata. Wwa: PPWK 1974, 156, 68 s. zł 200

Atlas przemian politycznych świata w XX wieku. Wwa: PPWK 1970, 59 s. zł 40

Atlas ras zwierząt gospodarskich. Wwa. PWRiL; Bratysława: „Priroda” 1975, 393 s. zł 200

Atlas roślin uprawnych. Wwa: PWRiL; Budapeszt: Akademiai Kiado 1973, 58 s. zł 350

Atlas statystyczny. Wwa: GUS 1970, 197 s. zł 98

Atlas szkodników i chorób roślin sadowniczych. Budapeszt: Akademiai Kiado; Wwa: PWRiL 1972, 411 s. zł 118

AUBOYER J. Sztuka Indii. Wwa: WAiF 1975, 279 s. zł 38

BABELON J. Sztuka hiszpańska. Wwa: WAiF 1974, 293 s. zł 38

BAKA W., PIESKOWICZ K. 500 zagadek ekonomicznych. Wwa: WP 1971, 243 s. z1 15

BALICKI J., BOGUCA M. Historia Holandii. Wrocław: Ossolineum 1976, 466 s. z1 100

BANDOMIR A. Poczec uczonych polskich pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych. Wwa: NK 1975, 282 s. z1 28

BAR R., DOLIŃSKI A. Geografia turystyczna. Wwa: WSiP 1976, 230 s. z1 15

BARANOWICZ Z. Polska awangarda artystyczna 1918—1939. Wwa: WaiF 1975, 262 s. z1 38

BARBAG J. Geografia ekonomiczna Stanów Zjednoczonych i Kanady. Wwa: PWE 1974, 314 s. z1 47

BARBAG J. Geografia polityczna ogólna. Wwa: PWN 1974, 268 s. z1 50

BARBAG J. Iskier przewodnik. Panorama świata. Wwa: „Iskry” 1974, 353 s. z1 40

BARBAG J. Wielka Brytania. Wwa: PWN 1976, 311 s. z1 54

BARTELSKI L. M. Polscy pisarze współcześni. Informator 1944—1970. Wwa: Ag. Aut. 1972, 367 s. z1 69

BARTNICKI A., MANTEL-NIECKO J. Historia Etiopii. Wrocław: Ossolineum 1971, 589 s. z1 110

BASHAM A. L. Indie. Wwa: PIW 1973, 602 s. z1 90

BASZKIEWICZ J. Historia Francji. Wrocław: Ossolineum 1974, 807 s. z1 140

BERENDT J. E. Wszystko o jazzie. Mały leksykon. Kraków: PWM 1969, 413 s. z1 35

BERNARD A. Republika Cypru. Wwa: KAW 1976, 184 s. z1 30

BIAŁOSTOCKI J. O sztuce dawnej Ameryki. Meksyk i Peru. Wwa: WaiF 1972, 118 s. z1 60

BIDWELL G. Irlandia. Wwa: WP 1970, 269 s. z1 40

BIERNACKI A. Portrety uczonych polskich. 51 sylwetek humanistów. Kraków: WL 1974, 536 s. z1 130

BIESIADA R., LENCZOWSKI T., RATAJSKI L. Słownik geografii ZSRR. Wwa: WP 1974, 816 s. z1 120

Biologia XX wieku. Wwa: WP 1971, T. 1. 603, s., T. 2. 597 s. z1 235

BOBRZYŃSKI M. Dzieje Polski w zarysie. Wwa: PIW 1974, 496 s. z1 90

BOCHENSKI P. 500 zagadek ze świata arabskiego. Wwa: WP 1974, 233 s. z1 25

BOCHNAK A. Historia sztuki nowożytnej. Kraków: PWN 1970, T. 1. 344 s. z1 32; T. 2. 349 s. z1 40

BONASEWICZ A. Godła i flagi świata. Wwa: „Iskry” 1970, 126 s. z1 50

BRAUER E. Podstawy fotografii. Wwa: WaiF 1976, 304 s. z1 60

BREŻNIEW L. Polityka zagraniczna KPZR i państwa radzieckiego. Przemówienia i artykuły. 1964—1976. Wwa: KiW 1976, 1039 s. z1 100

BRODA B., MOWSZOWICZ J. Przewodnik do oznaczania roślin leczniczych, trujących i użytkowych. Wwa: PZWL 1973, 828 s. z1 15

BRZOSOWSKA T. 500 zagadek dla miłośników folkloru. Wwa: WP 1973, 155 s. z1 15

BUSZYŃSKI J., OSEKA A. 100 najśłynniejszych obrazów. Wwa: WP 1971, 238 s. z1 75

BUŠKO B., ŚLIWIŃSKI J. 1000 słów o komputerach i informatyce. Wwa: MON 1976, 252 s. z1 50

BYSTRZANOWSKI J., DUTKOWSKI K. Wszystko o Warszawie. Informator. Wwa: SiT 1975, 218 s. z1 50

CACKOWSKI Z. Główne pojęcia materializmu historycznego. Wwa: KiW 1974, 606 s. z1 70

CHAŁUBIŃSKI H., TRYBUSIEWICZ J. **500 zagadek socjologicznych.** Wwa: WP 1976, 267 s. zł 25

CHRZANOWSKI I. **Historia literatury niepodległej Polski 965—1795.** Wwa: PIW 1975, 870 s. zł 150

CHUDZYŃSKI S., PUTERNICKI J., SUROWIAK W. **1000 słów o twórcach sztucznych.** Wwa: MON 1975, 276 s. zł 45

CZACHOWSKA J., LOTH R. **Przewodnik polonisty. Bibliografia. Słowniki. Biblioteki. Muzea literackie.** Wrocław: Ossolineum 1974, 620 s. zł 120

CZAJKOWSKA B., ZAMORSKI Cz. **Choroby i szkodniki roślin rolniczych.** Praga: Státni Zémedelské Nakl.; Wwa: PWRiL 1973, tabl. 44 zł 37

CZARTORYSKA U. **Od pop-artu do sztuki konceptualnej.** Wwa: WAiF 349 s. zł 30

CZEKAŃSKA M. **Holandia.** Wwa: WP 1975, 310 s. zł 65

CZYŻEWSKI J. A. **Choroby i szkodniki roślin ozdobnych.** Wwa: PWRiL 1975, 667 s. zł 140

CIRLIĆ B. **Przewodnik po Jugosławii.** Wwa: SiT 1974, 386 s. zł 85

DANIEC R., LANG G., ŁYSZCZAK W. **Jak uzyskać mieszkanie spółdzielcze. Informator.** Wwa: WPr. 1975, 188 s. zł 20

DEMEL J. **Historia Rumunii.** Wrocław: Ossolineum 1970, 486 s. zł 85

DOBROWOLSKI T. **Sztuka polska. Od czasów najdawniejszych do ostatnich.** Kraków: WL 1974, 769 s. zł 180

DOBRZYŃSKI R. **Hiszpania.** Wwa: WP 1972, 293 s. zł 50

DOCKSTADER F. J. **Sztuka Ameryki I. Twórczość Indian północnoamerykańskich i Eskimosów.** Wwa: WAiF 1975, 165 s. zł 30

DOMAŃSKA H. **Chwasty. Co rolnik powinien wiedzieć o chwastach.** Praga:

Státni Zémedelské Nakl.; Wwa: PWRiL 1973, tabl. 41 zł 37

DOMAŃSKI J. **1000 słów o samolocie i lotnictwie.** Wwa: MON 1974, 396 s. zł 45

20 lat filmu polskiego. Wwa: WAiF 1969, 151 s. zł 150

25 lat fotografii polskiej. Wwa: WAiF 1969, 159 s. zł 70

Dziecko w wieku przedszkolnym. Wwa: PZWL 1974, 314 s. zł 50

Dzieje Polski. Wwa: PWN 1975, 913 s. zł 200

Dzieje świata. Chronologiczny przegląd ważniejszych wydarzeń. Wwa: LSW 1976, 951 s. zł 150

EBERHARDT K. **Album aktorów polskiego filmu i telewizji.** Wwa: WAiF 1975, 158 s. zł 115

Encyklopedia II wojny światowej. Wwa: MON 1975, XXXI, 793 s. zł 200

Encyklopedia fizyki. Wwa: PWN T. 1. A-K. 1972, 926 s. zł 240; T. 2. K-P. 1973, 926 s. zł 240; T. 3. P-Z. 1974, 958 s. zł 240

Encyklopedia organizacji międzynarodowych. Wwa: KiW 1975, 634 s. zł 180

Encyklopedia powszechna PWN. Wwa: PWN T. 1. A-F. 1973, 831 s. zł 300; T. 2. G-M. 1974, 832 s. zł 300; T. 3. M-R. 1975, 793 s. zł 300

Encyklopedia sztuki starożytnej. Europa, Azja, Afryka, Ameryka. Wwa: WAiF 1975, 496, XLVIII s. zł 160

Encyklopedia techniki. Automatyka. Wwa: WNT 1972, 588 s. zł 160

Encyklopedia techniki. Energia jądrowa. Wwa: WNT 1970, 607 s. zł 180

Encyklopedia techniki. Podstawy techniki. Wwa: WNT 1974, 975 s. zł 230

Encyklopedia techniki. Technika ogólna. Wwa: WNT 1976, 840 s. zł 275

Encyklopedia Warszawy. Wwa: PWN 1975, 815 s. zł 350

Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław: Ossolineum 1971, szp. 2874 zł 380

Encyklopedia wiedzy o prasie. Wrocław: Ossolineum 1976, 284 s. zł 165

Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław: Ossolineum 1976, 339 s. zł 195

ERHARDT L. Muzyka w Polsce. Wwa: „Interpress” 1974, 172 s. zł 25

ESTREICHER K. Historia sztuki w zarysie. Kraków: PWN 1973, 551 s. zł 65

Etyka. Wwa: PWN 1975, 419 s. zł 48

Europa. Wwa: KAW 1976, T. 1. 279 s. zł 170; T. 2. 295 s. zł 180

FEDOROWSKA J., FEDOROWSKI G. 500 zagadek o zdrowiu i medycynie. Wwa: WP 1974, 230 s. zł 20

FILLER W. Współczesny teatr polski. Wwa: „Interpress” 1976, 128 s. zł 20

FRANUS E. Rozwój dziecka w wieku przedszkolnym. Wwa: NK 1975, 212 s. zł 95

FRANUS E. Rozwój małego dziecka. Wwa: NK 1976, 202 s. zł 80

FRANUS E. Rozwój niemowlęcia. Wwa: NK 1968, 129 s. zł 25

FRASER D. Sztuka prymitywna. Wwa: WaiF 1976, 347 s. zł 50

FREJLAK S., WERNEROWA J. 500 zagadek bibliologicznych. Wwa: WP 1976, 252 s. zł 25

FUKSIEWICZ J. Film i telewizja w Polsce. Wwa: „Interpress” 1975, 249 s. zł 40

GAJEWSKI M., POZNAŃSKA K. Republika Grecji. Wwa: KAW 1976, 220 s. zł 20

GAŁECKI H. Zasady ruchu i bezpiecznej jazdy samochodem. Wwa: WKiŁ 1975, 203 s. zł 30

GAWLIKOWSKA K. Sztuka Mezopotamii. Wwa: WP 1975, 290 s. zł 50

GAWLIKOWSKI M. Sztuka Syrii. Wwa: WaiF 1976, 304 s. zł 45

GAWROŃSKA H. ABC robót szydełkowych. Wwa: „Watra” 1976, 95 s. zł 28

GENAILLE R. Słownik malarstwa holenderskiego i flamandzkiego. Wwa: WaiF 1975, 230 s. zł 100

GENAILLE R. Sztuka flamandzka i belgijska. Wwa: WaiF 1976, 336 s. zł 45

Geografia przemysłu Polski. Wwa: PWN 1974, 390 s. zł 72

Geografia świata. Wwa: WSiP 1975, 776 s. zł 124

GŁUSZEK Z. Polscy olimpijczycy. Leksykon. 1924—1972. Wwa: SiT 1976, 263 s. zł 60

GOŁASZEWSKA M. Zarys estetyki. Kraków: WL 1973, 482 s. zł 75

GOŁASZEWSKA T., SOZAŃSKA A., TOPULOS A. Leksykon techniczny Mini-Max. Wwa: WNT 1973, 479 s. zł 70

GÓRA W. Polska Rzeczpospolita Ludowa 1944—1974. Wwa: KiW 1974, 565 s. zł 70

GRUN B. Dzieje operetki, Kraków PWM 1974, 510 s. zł 80

GRZYWAK-KACZYŃSKA M. Psychologia dla każdego. Wwa: „Pax” 1975, 295 s. zł 45

GUMOWSKA I. Od ananasa do ziemniaka. Mały leksykon produktów spożywczych. Wwa: IW CRZZ 1976, 337 s. zł 70

HAMMOND N. G. L. Dzieje Grecji. Wwa: PIW 1973, 857 s. zł 140

HANZÁK. J. Wielki atlas ptaków. Wwa: PWRiL 1974, 576 s. zł 210

HELMAN A. Filmy kryminalne. Wwa: WaiF 1972, 238 s. zł 30

HELMAN A. Filmy sensacyjne. Wwa: WaiF 1974, 219 s. zł 30

Historia gospodarcza świata XIX i XX w. Wwa: PWE 1971, 579 s. zł 62

Historia literatury polskiej. Barok. Wwa: PWN 1976, 668 s. zł 90

Historia literatury polskiej. Oświecenie. Wwa: PWN 1975, 548 s. zł 85

Historia literatury polskiej. Renesans. Wwa: PWN 1976, 554 s. zł 90

Historia literatury rosyjskiej. Wwa: PWN 1976, T. 1. 784 s. zł 95; T. 2. 938 s. zł 120

Historia nauki polskiej. Wrocław: Ossolineum 1970, T. 1. **Sredniowiecze. Odrodzenie.** **IXX**, 447 s. zł 125; T. 2. **Barok. Oświecenie.** 479 s. zł 125

Ilustrowany leksykon samochodowy. Wwa: WKiŁ 1975, 412 s. zł 100

IMIELIŃSKI K. Erotyzm. Wwa: PWN 1973, 337 s. zł 35

Informator Robotniczy. 1976. Wwa: KiW 1976, 448 s. zł 35

Iskier przewodnik po stolicach świata. Wwa: „Iskry” 1970, 439 s. zł 50.

Iskier przewodnik sportowy. Wwa: „Iskry”. 1976, 974 s. zł 150

JAKIMOWICZ A. Sztuka Indonezji. Wwa: WP 1974, 208 s. zł 45

JANICKA K. Surrealizm. Wwa: WAiF 1973, 255 s. zł 34

JANICKI S. Film polski od a do z. Wwa: WAiF 1973, 299 s. zł 50

JAWORSKI M. Podręczna gramatyka języka polskiego. Wwa: WSiP 1974, 184 s. zł 20

JEZIERSKI A. Historia gospodarcza Polski Ludowej. 1944—1968. Wwa: PWN 1971, 410 s. zł 50

JUSZCZAK W. Postimpresjoniści. Wwa: WAiF 1972, 223 s. zł 25

Kalendarz młodzieży. 1976. Wwa: „Iskry” 1976, 219 s. zł 23,50

KAŃSKI J. Mistrzowie sceny operowej. Kraków: PWM 1974, 442 s. zł 25

KARCZ D. Filmy płaszcza i szpady. Wwa: WAiF 1973, 194 s. zł 26

KARGUL J. Pracownik kulturalno-oświatowy. Wwa: IW CRZZ 1976, 176 s. zł 42

KARŁOWICZ E. 500 zagadek filatelistycznych. Wwa: WP 1974, 232 s. zł 30

KAROLAK S., KRUKOWSKA M. Praktyczna gramatyka rosyjska. Wwa: WSiP 1976, 280 s. zł 39

KATZ H. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wrocław: Ossolineum 1971, 527 s. zł 90

KERSTEN A. Historia Szwecji. Wrocław: Ossolineum 1973, 467 s. zł 85

KEPIŃSKI Z. Impresjonizm. Wwa: WAiF 1973, 390 s. zł 35

KIEDRZYŃSKA W. Powstanie warszawskie w księżce i prasie. Poradnik bibliograficzny. Wwa: SBP 1972, 162 s. zł 50

KLEINER J., MACIĄG W. Zarys dziejów literatury polskiej. Wrocław: Ossolineum 1972, 590 s. zł 70

KOCHAŃSKI W., KOSZUTSKA O., LISTKIEWICZ Z. Sekrety żywego słowa. Poradnik dla recytatorów. Wwa: IW CRZZ 1975, 171 s. zł 60

KOŁODYŃSKI A. Film grozy. Wwa: WAiF 1970, 126 s. zł 25

KOŁODYŃSKI A. Filmy fantastyczno-naukowe. Wwa: WAiF 1972, 211 s. zł 25

KOŁODYŃSKI A. 100 filmów angielskich. Wwa: WAiF 1975, 157 s. zł 65

Kopernik, astronomia, astronautyka. Przewodnik encyklopedyczny. Wwa: PWN 1973, 835 s. zł 70

KURNATOWSKA M. Filmy o miłości. Wwa: WAiF 1975, 238 s. zł 40

KORONA W., KORONA R. Belgia. Wwa: WP 1976, 312 s. zł 70

KORPAŁA J. O bibliografiach i informatorach. Poradnik dla wszystkich. Wwa: SBP 1974, 255 s. zł 40

Kosmonautyka. Wwa: WNT 1971, 420 s. zł 60

KOSSAK J. **Rozwój kultury w Polsce Ludowej.** Wwa: „Iskry” 1974, 240 s. z1 20

KOTAŃSKI W. **Sztuka Japonii.** Zarys. Wwa: WAiF 1974, 327 s. z1 35

KOTKOWSKA-BAREJA H. **Polska rzeźba współczesna.** Wwa: „Interpress” 1974, 154 s. z1 75

KOTULA A., KRAKOWSKI P. **Sztuka abstrakcyjna.** Wwa: WAiF 1973, 373 s. z1 30

KOWALSKI W. **Wielka koalicja. 1941—1945.** Wwa: MON 1976. T. 1. 1941—1943. 832 s. z1 100; T. 2. Rok 1944. 728 s. z1 100

KOWALSKI Z. **500 zagadek z dziedziny prawa.** Wwa: WP 1975, 271 s. z1 25

KOZŁOWSKI Cz. **Z dziejów polskiego ruchu robotniczego.** Wwa: KiW 1975, 515 s. z1 30

KOZUB K. **Politycy z pierwszych stron gazet.** Wwa: „Iskry” 1973, 336 s. z1 25

KRAJEWSKI K. **Mała encyklopedia architektury i wnętrz.** Wrocław: Osolineum 1974, 493 s. z1 120

KRZYŻANOWSKI J. **Historia literatury polskiej. Alegoryzm-preromantyzm.** Wwa: PIW 1974, 694 s. z1 140

Książki dla bibliotek. Literatura dla dzieci i młodzieży 1945—1970. Katalog. Wwa: SBP 1974, 404 s. z1 70

Księga sportu polskiego. 1944—1974. Wwa: SiT 1975, 628 s. z1 196

KUBERSKI J. **Aktualne i perspektywiczne problemy polityki oświatowej.** Wwa: KiW 1974, 324 s. z1 18

KUBIATOWICZ I. **Słownik geografii Ameryki.** Wwa: WP 1975, 710 s. z1 120

KUCHLING H. **Fizyka.** Wwa: PWN 1973, 422 s. z1 45

KUCZYŃSKA K. **500 zagadek religioznawczych.** Wwa: WP 1972, 215 s. z1 15

KUDLIŃSKI T. **Vademecum teatromana.** Wwa: LSW 1976, 372 s. z1 80

KULCZYCKA-SALONI J. **Pozytywizm.** Wwa: PZWS 1971, 543 s. z1 48

KULICZKOWSKA A. **Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864—1918.** Wwa: WSiP 1975, 391 s. z1 50

KULIKOWSKI P. G. **Poradnik miłośnika astronomii.** Wwa: PWN 1976, 651 s. z1 100

LAROUSSE. **Ziemia, rośliny, zwierzęta.** Wwa: NK 1970, 370 s. z1 170

LATOŚ H. **500 zagadek fotograficznych.** Wwa: WP 1974, 213 s. z1 20

LATOŚ H. **1000 słów o fotografii.** Wwa: MON 1976, 336 s. z1 60

Leksykon naukowo-techniczny. Wwa: WNT 1974. 724 s. z1 250

Leksykon PWN. Wwa: PWN 1972, 1354 s. z1 280

Leksykon techniczny mini-max. Wwa: WNT 1973, 479 s. z1 70

LERMER L., LERMER B. **Polskie skrzydła. Poradnik bibliograficzny.** Wwa: BN 1970, 80 s. z1 12

LEVEY M. **Od Giotta do Cézanne’a. Zarys historii malarstwa.** Wwa: „Arka-dy” 1974, 325 s. z1 200

LICHAŃSKI J. Z., LICHAŃSKI S. **Pisarze nurtu wiejskiego we współczesnej literaturze. Poradnik bibliograficzny.** Wwa: BN 1976, 130 s. z1 17

LIGOCKI A. **Sztuka renesansu.** Wwa: WP 1973, 286 s. z1 55

LIPIŃSKA A. **Wszystko o gospodarstwie domowym.** Wwa: WSiP 1976, 208 s. z1 34

Literatura polska od średniowiecza do pozytywizmu. Wwa: PIW 1974, 833 s. z1 110

Literatura rosyjska w zarysie. Wwa: PWN 1976, 836 s. z1 72

LORENTZ S. **Przewodnik po muze-**

ach i zbiorach w Polsce. Wwa: „Interpress” 1973, 415 s. zł 110

ŁĘCKI W. 500 zagadek o Poznaniu i Wielkopolsce. Wwa: WP 1975, 229 s. zł 20

MACIĄG W. Literatura Polski Ludowej 1944—1964. Wwa: PIW 1973, 561 s. zł 75

MACIĄG W. Współczesna literatura polska. 1939—1969. Wwa: PZWS 1970, 199 s. zł 16

MAĆKOWIAK H., KURKOWSKA J. Szyjemy swoim dzieciom. Wwa: „Watra” 1975, 83 s. zł 25

MAGNUSZEWSKI J. Historia literatury czeskiej. Zarys. Wrocław: Ossolineum 1973, 382 s. zł 50

MALICKI A. Jugosławia. Wwa: PWN 1974, 424 s. zł 60

Mała encyklopedia logiki. Wrocław: Ossolineum 1970, 383 s. zł 100

Mała encyklopedia statystyki. Wwa: PWE 1976, 771 s. zł 165

Mały ilustrowany słownik budowlany. Wwa: „Arkady” 1973, 613 s. zł 100

Mały słownik chemii praktycznej. Wwa: WP 1975, 487 s. zł 80

Mały słownik cybernetyczny. Wwa: WP 1973, 533 s. zł 45

Mały słownik kultury dawnych Słowian. Wwa: WP 1972, 674 s. zł 70

Mały słownik kultury świata arabskiego. Wwa: WP 1971, 596 s. zł 75

Mały słownik pisarzy zachodniosłowiańskich i południowosłowiańskich. s. zł 65

Mały słownik pisarzy niemieckich, austriackich i szwajcarskich. Wwa: WP 1973, 407 s. zł 50

Mały słownik pisarzy zachodnio-słowiańskich i południowo-słowiańskich. Wwa: WP 1973, 505 s. zł 60

Mały słownik zoologiczny. Bezkręgowce. Wwa: WP 1976, 454 s. zł 100

Mały słownik zoologiczny. Ryby. Wwa: WP 1973, 310 s. zł 85

Mały słownik zoologiczny. Ssaki. Wwa: WP 1975, 454 s. zł 100

MARKOWSKA W. Mity Greków i Rzymian. Wwa: „Iskry” 1973, 462 s. zł 40

MARKOWSKI A. 500 zagadek o języku polskim. Wwa: WP 1975, 211 s. zł 20

MARUSZCZAK H. Bułgaria. Wwa: PWN 1971, 367 s. zł 66

MARYAŃSKI A. Rumunia. Wwa: PWN 1973, 229 s. zł 48

Materiały audiowizualne dla bibliotek publicznych. Nagrania płytowe muzyki i słowa. Katalog. Wwa: BN 1976, 257 s. zł 23

MEISELS W. Podręczny słownik polsko-włoski. Wwa: WP 1970, 1028 s. zł 100

MENDYGRAŁ Z. 500 zagadek z elektroniki. Wwa: WP 1976, 239 s. zł 25

MENDYGRAŁ Z. 500 zagadek z techniki wojskowej. Wwa: WP 1973, 251 s. zł 20

MEYER P. Historia sztuki europejskiej. Wwa: PWN 1973, zł 220 — T. 1. Od starożytności do schyłku średniowiecza. 286 s. T. 2. Od renesansu po czasy współczesne. 316 s.

MICHALSKI Cz. Gwiazdy ekranu. Wwa: KAW 1976, 239 s. zł 20

MICHALSKI Cz. Western. Wwa: WaiF 1969, 169 s. zł 25

MICHALSKI D., STANKIEWICZ A. 500 zagadek z muzyki rozrywkowej. Wwa: WP 1972, 287 s. zł 32

Międzynarodowy ruch robotniczy. Wwa: KiW 1976, zł 120 — T. 1. Wiek XIX — 1945. 816 s. T. 2. Lata 1945—1975. 856 s.

MIKKE J. Wizerunki ludzi myślących. Wwa: WRiT 1973, 273 s. zł 30

MILSKA A. **Pisarze polscy. Wybór sylwetek. 1543—1970.** Wwa: IW CRZ 1976, 648 s. zł 20

MINC A., LEWINTOW A., MATRUSOW N. **ZSRR. Zarys geograficzny.** Wwa: WP 1974, 135 s. zł 25

MIRSKA-LASOTA H. **Mały słownik pisarzy rumuńskich.** Wwa: WP 1975, 180 s. zł 40

MŁODZIKOWSKI G. **20 olimpiad ery nowożytnej.** Wwa: SiT 1973, 439 s. zł 50

MOWSZOWICZ J. **Krajowe chwasty polne i ogrodowe.** Wwa: PWRiL 1975, 632 s. zł 100

Najnowsza historia Chin. 1917—1976. Wwa: KiW 1976, 840 s. zł 100

NIEMCEWICZ L. **Radiotechnika. Wzory, definicje, obliczenia.** Wwa: WKiŁ 1973, 243 s. zł 20

NOVAK F. A. **Wielki atlas roślin.** Wwa: PWRiL 1972, 588 s. zł 210

NOWAK A. W. **Szwecja.** Wwa: PWN 1975, 358 s. zł 56

NOWAKOWA A. **O książce dla wszystkich. Poradnik bibliograficzny.** Wwa: BN 1972, 79 s.

NOWAKOWA A. **Włodzimierz Lenin 1870—1924. Poradnik bibliograficzny dla młodzieży od 11 lat.** Wwa: BN 1970, 19 s.

Nowoczesna uprawa roślin. Wwa: PWRiL 1976, 308 s. zł 65

Nowoczesny chów zwierząt. Wwa: PWRiL 1975, 316 s. zł 50

Od Maneta do Pollocka. Słownik malarstwa nowoczesnego. Wwa: „Arkady” 1973, 434 s. zł 250

Od Mojżesza do Mahometa. Wwa: „Iskry” 1975, 292 s. zł 15

OKOŃ W. **Słownik pedagogiczny.** Wwa: PWN 1975, 355 s. zł 80

ONITZCHOWA K. **Rośliny ozdobne w mieszkaniu.** Wwa: IW CRZZ 1976, 184 s. zł 30

ORŁOWSKI B. **Poczet polskich pionierów techniki.** Wwa: NK 1974, 160 s. zł 30

OSMAŃCZYK E. J. **Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ.** Wwa: PWN 1974, 1104 s. zł 300

PACURARIU F. **Literatura Ameryki Łacińskiej.** Wwa: WP 1970, 334 s. zł 30

PARUCH J. **Słownik skrótów.** Wwa: WP 1970, 389 s. zł 30

PAWŁOWICZ J., GOŁĘBIEWSKI J. W., KURZ A. **Podstawy ideologii i polityki PZPR.** Wwa: KiW 1976, 351 s. zł 35

PÉCSI M., SÁRFALVI B. **Węgry.** Wwa: PWN 1971, 282 s. zł 55

PICARD G.-Ch. **Sztuka rzymska.** Wwa: WAiF 1975, 278 s. zł 38

PIETER J. **Historia psychologii.** Wwa: PWN 1974, 455 s. zł 60

PIETKIEWICZ S., ŻMUDA S. **Słownik pojęć geograficznych.** Wwa: WP 1973, 610 s. zł 80

PIJANOWSKI L. **Przewodnik gier.** Wwa: „Iskry” 1973, 588 s. zł 40

PILÁT A. **Mały atlas grzybów.** Wwa: PWRiL 1972, 126 s. zł 70

PIPREK J., IPPOLDT J. **Wielki słownik polsko-niemiecki.** Wwa: WP, T. 1 A-N. 1971, XLVII, 815 s. zł 170; T. 2 O-Z. 1974, XVIII, 1306 s. zł 170

PISKADŁO A. **500 zagadek z epoki renesansu.** Wwa: WP 1975, 309 s. zł 25

Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały. 9 września 1976. Wwa: KiW 1976, 96 s. zł 6

PŁASKOWICKA-RYMKIEWICZ S., BORZECKA M., ŁABĘCKA-KOECHER M. **Historia literatury tureckiej. Zarys.** Wrocław: Ossolineum 1971, 414 s. zł 55

PŁAŻEWSKI J. **200 filmów tworzy historię najnowszą kina.** Wwa: WAiF 1973, 243 s. zł 55

Podręczny słownik polsko-rosyjski.
Z supl. Wwa: WP 1974, 856 s. z1 90

Podstawy nauki marksizmu-leninizmu. Wypisy. Wwa: KiW 1976, 431 s. z1 25

POKŁAD B., SZEWCZENKO E. RWPG — dziś i jutro. Wwa: „Interpress” 1976, 112 s. z1 18

Polityka gospodarcza PRL. Wwa: KiW 1975, 408 s. z1 20

Polska. Kraj i ludzie. Wwa: „Interpress” 1976, 211 s. z1 50

Polska. Przyroda, człowiek, gospodarka. Wwa: PWN 1974, 240 s. z1 100

Polska. 75. Wwa: PWN 1976, 768 s. z1 90

Polska. Zarys encyklopedyczny. Wwa: PWN 1974, 820 s. z1 280

Polska klasa robotnicza. Zarys dziejów. T. 1. Cz. 1. Od przełomu XVIII i XIX w. do 1870 r. Wwa: PWN 1974, 852 s. z1 100

Polski ruch robotniczy. Zarys historii. Wwa: KiW 1974, 567 s. z1 35

POPKO M. Turcja. Wwa: WP 1972, 310 s. z1 45

Popularny atlas świata. Wwa: PPWK 1976, 410 s. z1 140

Poradnik gospodyni. Wwa: PWRiL 1970, 505 s. z1 100

Poradnik młodych rolników. Wwa: PWRiL 1973, 520 s. z1 45

Powszechny atlas świata. Wwa: PPWK 1974, 192, 47 s. z1 200

Prawo na co dzień. Encyklopedia podręczna. Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych. Wwa: WP 1975, 150 s. z1 50

Prozaicy dwudziestolecia międzywojennego. Sylwetki. Wwa: WP 1972, 770 s. z1 60

Przewodnik po Bułgarii. Wwa: SiT, Sofia: Medicina i Fizkultura 1975, 168 s. z1 55

PRZYŁUBSKA E., PRZYŁUBSKI F. Gdzie postawić przecinek? Wwa: WP 1975, 255 s. z1 15

PUCHALSKI W. Zwierzęta z dalekich stron. Wwa: SiT 1973, 12 s. 40 tabl. z1 50

RADWAŃSKA-PARYSKA Z., PARYSKI W. H. Encyklopedia tatrzańska. Wwa: SiT 1973, 699 s. z1 120

REYCHMAN J. Historia Turcji. Wrocław: Ossolineum 1973, 387 s. z1 70

RINGGREN H., STRÖM A. V. Religia w przeszłości i w dobie współczesnej. Wwa: KiW 1975, 617 s. z1 140

Rocznik statystyczny kultury 1974. Wwa: GUS 1975, XX, 252 s. z1 45

RODZIŃSKI W. Historia Chin. Wrocław: Ossolineum 1974, 731 s. z1 125

RÖSSING R. Fotografia barwna. Wwa WNT 1976, 84 s. tabl. il. z1 35

ROSTKOWSKI J. Gospodarstwo rolne w świetle prawa. Wwa: KiW 1975, 123 s. z1 12

Ruch robotniczy w Polsce Ludowej. Wwa: WP 1975, 448 s. z1 60

RUDOWSKA I. Kosmetyka na co dzień. Wwa: „Watra” 1976, 223 s. z1 35

RUSIECKI J. Od A do Z o związkach zawodowych i organizacjach społecznych w Polsce. Wwa KiW 1974, 666 s. z1 120

RUSIŃSKI W. Zarys historii gospodarczej powszechnej. Wwa: KiW 1973, 729 s. z1 100

RUTKOWSKA J. Mały przewodnik po Polsce. Wwa: SiT 1975, 395 s. z1 80

RUTKOWSKA J. Warszawa i okolice. Przewodnik. Wwa: SiT 1976, 178 s. z1 25

RUTKOWSKI B. Sztuka egipska. Wwa: WAIF 1973, 269 s. z1 30

RYCERSKI T. Camping. Polska. Wwa: SiT 1976, 176 s. z1 30

SADKOWSKI W. **Wśród książek z literatury angielskiej i amerykańskiej. Poradnik bibliograficzny.** Wwa: BN 1971, 153 s. zł 25

SAJKOWSKI A. **Barok.** Wwa: PZWS 1972, 414 s. zł 47

SALONI Z. **Jak pisać wypracowania. Poradnik dla uczniów.** Wwa: WSiP 1974, 166 s. zł 12

SCHIMITZEK S., SYPNIEWSKA B., ŻURAKOWSKA M. **Mały słownik niemiecko-polski. CZOCHRALSKI J. Mały słownik polsko-niemiecki.** Wwa: WP 1973, XVI, 316 s. + XV, 336 s. zł 65

SERAFIŃSKI W., WIELGUS-SERAFIŃSKA E. **Ssaki.** Wwa: PWN 1976, 433 s. zł 130

SIENIARSKI S. **Sport w Polsce.** Wwa: „Interpress” 1976, 202 s. zł 36

SIGMUND M. **Ilustrowane przepisy ruchu.** Wwa: WKiŁ 1975, 96 s. zł 15

SIKORSKI L. **Mały słownik polsko-szwedzki; Mały słownik szwedzko-polski.** Wwa: WP 1976, XXXI, 322 s. zł 55; XXVI, 361 s. zł 60

SKRZYDŁO W. **O partii i systemach partyjnych.** Wwa: KiW 1976, 279 s. zł 25

SŁABCZYŃSKI W. **Polscy podróżnicy i odkrywcy.** Wwa: PWN 1974, 464 s. zł 60

SŁODOWY A. **Majsterkowanie dla każdego.** Wwa: WNT 1976, 312 s. zł 42

Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy. Wrocław: Ossolineum, T. 1. A-C. 1971, 417 s. zł 130; T. 2. D-G. 1975, 532 s. zł 200

Słownik geografii Europy. Wwa: WP 1976, 616 s. zł 125

Słownik geografii świata. Wwa: WP 1971, 963 s. zł 90

Słownik organizacji młodzieżowych w Polsce 1918—1970. Wwa: „Iskry” 1971, 189 s. zł 20

Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji. Wwa: PWN 1976, 892 s. zł 150

Słownik poprawnej polszczyzny PWN. Wwa: PWN 1976, 1056 s. zł 180

Słownik pracowników książki polskiej. Wwa: PWN 1972, 1042 s. zł 280

Słownik rumuńsko-polski. Wwa: WP 1970, XLVIII, 703 s. zł 150

Słownik terminów literackich. Wrocław: Ossolineum 1976, 577 s. zł 190

Słownik wiedzy obywatelskiej. Wwa: PWN 1971, 542 s. zł 100

Słownik wymowy niemieckiej. Wwa: WP 1974, 511 s. zł 80

SOBESKI M. **Sztuka egzotyczna.** Wwa: „Arkady” 1971, 515 s. zł 120

SOSNOWSKI S. **Vademecum młodego turysty.** Wwa: SiT 1975, 208 s. zł 21

SOSNOWSKI S. **Vademecum turysty pieszego.** Wwa: SiT 1972, 147 s. zł 10

SPIERAŁSKI Z. **500 zagadek o dawnym wojsku polskim.** Wwa: WP 1972, 242 s. zł 15

SPIRHZANZEL-DURIŚ J. **Mały atlas ptaków.** Wwa: PWRiL 1971, 255 s. zł 80

SPIRYDOWICZ E., RUTKOWSKI M., KOSTKIEWICZ W. **Nowe ustawy rolne.** Wwa: LSW 1975, 467 s. zł 40

Spoleczno-gospodarczy rozwój Polski w latach 1971—1975. Wwa: PWE 1976, 335 s. zł 25

STANEK V. J. **Wielki atlas owadów.** Wwa: PWRiL 1972, 547 s. zł 210

STANEK V. J. **Wielki atlas zwierząt.** Wwa: PWRiL 1976, 612 s. zł 210

STANISŁAWSKI J., BILIP K., CHOĆIŁOWSKA Z. **Podręczny słownik angielsko-polski = A practical English-Polish dictionary.** Wwa: WP 1976, XVI, 913 s. zł 180

Statut PZPR ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez VII Zjazd PZPR w grudniu 1975 r. Wwa: KiW 1976, 121 s. z1 5

STERN H. Sztuka bizantyńska. Wwa: WaiF 1975, 310 s. z1 38

STERNADEL Z. ABC życia małżeńskiego. Wwa: PZWL 1972, 175 s. z1 10

STRADECKI J. Konstancy Ildefons Gałczyński 1905—1953. Poradnik bibliograficzny. Wwa: BN 1970, 45 s. z1 10

STRASZEWICZ L. Francja. Wwa: PWN 1972, 347 s. z1 48

STRASZEWICZ L. Geografia ekonomiczna europejskich krajów socjalistycznych. Wwa: PWE 1974, 784 s. z1 120

STRASZEWICZ L. Wielkie stolice Europy. Londyn, Moskwa, Paryż, Rzym. Wwa: PWN 1974, 251 s. z1 38

STROJNY W. Rośliny chronione w Polsce. Wwa: PWRiL 1972, 166 s. z1 55

STYK S. Podstawy nauk politycznych. Materiały źródłowe. Wwa: PWN 1972, 466 s. z1 34

SUROWIAK W., DOBRZAŃSKI T. Maszyny (Encyklopedia). Wwa: WNT 1973, 519 s. z1 95

SWIECKI A. Oświata i szkolnictwo w XXX-leciu PRL. Wwa: KiW 1975, 497 s. z1 45

SZCZEPAŃSKA-GOŁĄBEK I. Dzieci polskie w drugiej wojnie światowej. Poradnik bibliograficzny dla młodzieży od 11 do 15 lat. Wwa: BN 1972, 77 s. z1 12

SZÉKELY A. Malarstwo hiszpańskie. Wwa: WaiF 1974, 50 s. tabl. z1 130

SZEPKE R. 1000 słów o atomie i technice jądrowej. Wwa: MON 1972, 276 s. z1 33

SZOLGINIA W. Architektura i budownictwo. Wwa: WNT 1975, 459 s. z1 160

SZOLGINIA W. Poczet wielkich architektów. Wwa: NK 1976, 267 s. z1 34

SZUMSKI T. 500 zagadek o Wrocławiu. Wwa: WP 1971, 189 s. z1 15

SZYDŁOWSKI R. Teatr w Polsce. Wwa: „Interpress” 1972, 166 s. z1 25

SZYMAŃSKI J. Książki o mieszkaniu. Wwa: IW CRZZ 1972, 290 s. z1 100

SZYPOWSKA M., SZYPOWSKI A. Zamek królewski w Warszawie. Wwa: SiT 1971, 31 s. tabl. z1 40

Świat 75. Relacje, opinie, komentarze. Wwa: KAW 1976, 640 s. z1 60

TAJGUMOW B. Królestwo Belgii. Wwa: KAW 1976, 151 s. z1 20

TERTEL R. K. Język niemiecki dla zaawansowanych. Wwa: WP 1975, 445 s. z1 60

TERTEL R. K. Wymowa niemiecka. Wwa: WP 1974, 154 s. z1 182

THEILE A. Sztuka Afryki. Wwa: WaiF 1974, 279 s. z1 30

TOEPLITZ J. Nowy film amerykański. Wwa: WaiF 1975, 275 s. z1 45

TORECKI S. 1000 słów o broni i balistyce. Wwa: MON 1973, 253 s. z1 40

TRZECIAK P. Przygody architektury XX wieku. Wwa: NK 1974, 446 s. z1 105

Trzydziestolecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Poradnik bibliograficzny. Wwa: BN 1974, 106 s.

30 lat gospodarki Polski Ludowej. Wwa: PWE 1974, 384 s. z1 60

TURNAU L. Poradnik gospodarski. Wwa: PWRiL 1972, 468 s. z1 70

TURSKA I. Przewodnik baletowy. Kraków: PWM 1973, 410 s. z1 50

TURSKA J., WOŁOSZYŃSKA K. ABC dziewiarstwa ręcznego. Wwa: „Watra” 1976 135 s. z1 45

TWAROGOWSKI J. Poczet wielkich geologów. Wwa: NK 1974, 264 s. z1 30

VELDE T. H. VAN DE: **Małżeństwo doskonałe. Studium fizjologii i techniki.** Wwa: PZWL 1973, 323 s. zł 50

WACŁAWEK J. **Podstawowa organizacja PZPR.** Wwa: KiW 1975, 223 s. zł 15

WALAS J. **Atlas roślin chronionych.** Wwa: Liga Ochr. Przyr. 1973, 196 s. zł 40

WALCZAK W. **Finlandia.** Wwa: PWN 1973, 379 s. zł 60

WALCZAK W. **Niemiecka Republika Demokratyczna.** Wwa: PWN 1970, 558 s. zł 78

WALCZAK W. **Republika Federalna Niemiec.** Wwa: PWN 1976, 461 s. zł 68

WALICKI J. **Wyznania w Polsce.** Wwa: „Interpress” 1970, 81 s. zł 10

WALLIS M. **Secesja.** Wwa: „Arkady” 1974, 250 s. zł 125

WARNĘSKA M. **Indochiny. Wietnam. Laos. Kambodża. Poradnik bibliograficzny.** Wwa: BN 1973, 50 s. zł 10

WASCHKO R. **Przewodnik „Iskier”: muzyka jazzowa i rozrywkowa.** Wwa: „Iskry” 1970, 369 s. zł 60

WASILEWSKI T. **Historia Bułgarii.** Wrocław: Ossolineum 1970, 369 s. zł 65

WERAKSA J. **Etiopia.** Wwa: WP 1975, 349 s. zł 60

WERESZYCKI H. **Historia Austrii.** Wrocław: Ossolineum 1972, 379 s. zł 70

WĘDROWSKA Z. **100 minut dla urody.** Wwa: SiT 1972, 300 s. zł 35

Wiedza o partii. Wybrane problemy. Wwa: KiW 1975, 369 s. zł 20

WIELICZKO M. J. **500 zagadek o Rzeszowie i ziemi rzeszowskiej.** Wwa: WP 1973, 250 s. zł 20

WIĘCKOWSKI Z., ZASEL J. **Kierowca amator.** Wwa: WKiŁ 1976, 216 s. zł 30

WILLETT J. **Ekspresjonizm.** Wwa: WaiF 1976, 208 s. zł 48

WOJCIECHOWSKI J. **Elektronika dla wszystkich.** Wwa: WKiŁ 1975, 323 s. zł 30

WOJCIECHOWSKI L. **Chcę budować. Informator dla budujących indywidualnie.** Wwa: „Arkady” 1974, 203 s. zł 25

WOJĘNSKI J., WOJĘNSKA W. **Odnowianie mieszkań i mebli.** Wwa: „Watra” 1974, 187 s. zł 24

WOJTOWICZ J. **Historia Szwajcarii.** Wwa: Ossolineum 1976, 294 s. zł 80

WOLSKA K., SPIRYDOWICZ E. **Listy, podania, pisma urzędowe.** Wwa: LSW 1974, 384 s. zł 30

WOŁCZEK O. **Wśród planet i gwiazd. Poradnik bibliograficzny dla młodzieży od 12 lat.** Wwa: BN 1973, 56 s.

Współczesna Skandynawia. Wwa: KiW 1974, 686 s. zł 20

Wybrane zagadnienia ideologii i polityki PZPR. Wwa: KiW T. 1. 1973, 403 s. zł 15; T. 2. 1974, 451 s. zł 17

WYSOCKA T. **Dzieje baletu.** Wwa: PIW 1970, 602 s. zł 150

Z dziejów ruchu ludowego w PRL. Wwa: LSW 1976. 283 s. zł 80

ZAJFEN M. **Kosmetyka pana.** Wwa: „Watra” 1971, 147 s. zł 15

ZAJFEN M. **Poradnik kosmetyczny dla młodzieży.** Wwa: „Watra” 1975, 158 s. zł 30

ZAMENCKA D. **Komisja Edukacji Narodowej. Poradnik bibliograficzny.** Wwa: BN 1973, 82 s.

ZAMENCKA D. **W stulecie Komuny Paryskiej. Poradnik bibliograficzny.** Wwa: BN 1971, 41 s.

ZARYCHTA A. **Brazylia.** Wwa: PWN 1972, 328 s. zł 50

Zarys historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wwa: KiW 1975, 410 s. zł 50

Zawody i specjalności szkolnictwa zawodowego. Przewodnik encyklopedyczny. Wwa: PWN 1973, 685 s. zł 120

ZELNIKOWA H. Wybrane problemy filozofii marksistowskiej. Teksty źródłowe. Wwa: KiW 1976, 360 s. zł 20

ZIELENIEWSKI J. Organizacja i zarządzanie. Wwa: PWN 1975, 618 s. zł 65

Ziemia. Wwa: WP 1970, 1054 s. zł 110

ZINS H. Historia Anglii. Wrocław: Ossolineum 1971, 524 s. zł 90

ZINS H. Historia Kanady. Wrocław: Ossolineum 1975, 299 s. zł 70

Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. XXV. 24 lutego —

5 marca 1976. Podstawowe dokumenty. Wwa: KiW 1976, 351 s. zł 25

Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. VII. 8—12 grudnia 1975. Podstawowe materiały i dokumenty. Wwa: KiW 1975, 313 s. zł 25

Związek Radziecki. Przyroda, człowiek, gospodarka. Informator encyklopedyczny. Wwa: PWN 1975, 377 s. zł 100

ZWOLIŃSKA K., MALICKI Z. Mały słownik terminów plastycznych. Wwa: WP 1975, 438 s. zł 75

ŻÓŁTOWSKI E. Kto, kiedy, dlaczego o wojsku i obronności kraju. Wwa: „Iskry” 1973, 463 s. zł 20

ŻUŁAWSKI M. Od Hogartha do Bacona. Wwa: „Arkady” 1973, 131 s. zł 80

ŻYWCZYŃSKI M. Włochy nowożytne 1796—1945. Wwa: 1971, 361 s. zł 72



Jak zdobywałam kwalifikacje bibliotekarskie w Jarocinie

Bibliotekarką jestem od trzech lat, ale bibliotekarką kwalifikowaną mam prawo nazywać się od dzisiaj. Przed chwilą otrzymałam świadectwo ukończenia ogólnobibliotekarskiego kursu kwalifikacyjnego. Walizki mam już spakowane, do pociągu jeszcze kilka godzin, a więc dosyć czasu, by pomyśleć, co wywożę z Jarocina.

Należę do tych osób, które podjęły pracę bez przygotowania zawodowego, a tajniki wiedzy bibliotekarskiej i bibliotekarskich umiejętności zdobywały w praktyce. Budziło się niezadowolenie z osiągniętych wyników i stąd decyzja wyjazdu na kurs. Proszę wierzyć, decyzja niełatwa, bo czekała czteromiesięczna rozłąka z domem, w którym zostały dzieci i mąż, umiejący w zakresie spraw kulinarnych — gotować tylko herbatę. Decyzja trudna, bo od ukończenia szkoły średniej minęło już wiele lat, więc wątpliwość, czy podołam wymaganiom. Uwierzyłam jednak starszej koleżance, która radziła mi: Bibliotekarstwa jedź się uczyć tylko do Jarocina!

Wobec tego spróbuję odpowiedzieć na pytanie, które sobie zadałam na początku — co wywożę z Jarocina?

Już pierwsze zetknięcie się z Ośrodkiem przekonało mnie, że trafiłam w atmosferę prawdziwie bibliotekarską. Od pierwszych wykładów wiedziałam, że skierowałam podanie pod właściwy adres.

Wywożę z Ośrodka wiele — rozmiłowałam się w literaturze współczesnej, nauczyłam się ją rozumieć i potrafię to przekazać swoim czytelnikom. Wiedza zdobyta na zajęciach z bibliografii pozwoli mi na właściwe prowadzenie pracy informacyjno-bibliograficznej. Wykłady i ćwiczenia z metodyki pracy z czytelnikiem nauczyły mnie różnych form zajęć, mam konspekty, notatki sporządzone samodzielnie i wiem, że to są dobre wzory. Nauczyłam się katalogowania, klasyfikacji, sporządzania katalogów. Słuchałam wykładów pana mgr Piotra Wasilewskiego, chłonełam wiedzę przekazywaną przez doświadczonego bibliotekarza i wychowawcę. W końcu nauczyłam się nawet pisać litery patykiem i rysować plakaty.

Ktoś może powiedzieć: Skoro tyle się nauczyłaś, to pewnie wszystko było łatwe. Z tego błędu chcę Was wyprowadzić. W Jarocinie spotkacie ludzi, którzy przede wszystkim bardzo dużo wymagają od siebie, a potem bardzo duże wymagania stawiają innym. Nie jest łatwo, są nieprzespane noce, jest nauka, nauka i jeszcze raz nauka. Ale spotkacie się tam z życzliwością i opieką, będzie komu wesprzeć was w chwili załamania.

Wiedzę bibliotekarską zdobywa się z trudem, który jednak warto podjąć dla wyników. Najbardziej ceni się przecież to, co się z trudem zdobywa. Dlatego mocno namawiam i radzę wszystkim: bibliotekarstwa jedźcie uczyć się do Jarocina!

Jarocin, 18 grudnia 1976



JANINA MIEDZIŃSKA

Szczytno

Kierowniczka punktu bibliotecznego w Kiejkutach

Z Panią Henryką Sadowską ze wsi Kiejkuty Stare współpracuję już od przeszło dwunastu lat. Zaznajomyły i związały nas z sobą książki. Ja jestem kierownikiem działu gromadzenia i udostępniania zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczytnie, organizatorem punktów bibliotecznycych w mieście i gminie Szczytno, ona społecznikiem udostępniającym książki mieszkańcom swej wsi.

Znam ją od sierpnia 1963 roku, kiedy podjęłam pierwszą w mojej pracy decyzję dotyczącą „naprawy” punktu bibliotecznego. Nie miałam doświadczenia w tym zakresie, a sytuacja była nagląca, gdyż dotychczasowy kierownik punktu w Kiejkutach z tytułu „niedociągnięć” w swojej pracy zawodowej wszedł w kolizję z prawem. 18 sierpnia wybrałam się do Kiejkut Starych, wsi o 10 km oddalonej od Szczytna. Wśród przygód i małych niespodzianek jedna była największa. Rodzina, z którą mieszkał i przez którą był „zaadoptowany” nieuchwytny w tym czasie kierownik punktu, obywatel Józef K., przyjęła mnie nieprzychylnie, nie chciała też ani wyjaśnić, dlaczego od kilku miesięcy punkt był nieczynny, ani oddać książek, szyldu i innych rzeczy należących do majątku biblioteki. W sytuacji tej było jedyne wyjście — władza. Władzę we wsi reprezentuje, jak wiadomo, sołtys, a był nim w tym czasie w Kiejkutach Starych ob. Sadowski, mąż obecnej kierowniczki punktu. W ten sposób poznałam panią Henrykę, gospodynię na 12 ha, a jednocześnie matkę siedmiorga dzieci — pięciu córek i dwu synów. Najstarszym dzieckiem była wówczas córka licząca 16 lat, najmłodszym też córka, pięcioletnia.

Udzielono mi z miejsca wszelkiej pomocy w odzyskaniu własności bibliotecznego, w zrobieniu spisu książek; potraktowano sprawę całą z życzliwością i zrozumieniem. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że Pani Henryka, widząc trudności, jakie napotykałam w ich wsi, nie odmówiła przyjęcia obowiązków kierownika punktu bibliotecznego.

Dom ten, w którym panowała atmosfera pracy i w którym kręciła się duża gromadka dzieci, stał się odtąd dla mnie domem bliskim. W ciągu mej praktyki poznałam później jeszcze wiele rodzin i angażowałam bardzo wielu kierowników punktów bibliotecznycych, ale rodziny o tak wyjątkowej solidności i kierownika punktu tak zaangażowanego w pracy społecznej jak pani Henryka — nie napotykałam nigdzie. Jest to również dobry, uczynny człowiek, doświadczona życiowo kobieta, skrząca gospodyni i troskliwa matka. Mija już trzynasty rok jej pracy społecznej, a to szmat czasu. W okresie tym na moich oczach wyrosły wszystkie jej dzieci i wszystkie, jak na porządną rodzinę przystało, wyrosły „na ludzi”, zdobyły wykształcenie zawodowe. Dwie córki są nauczycielkami, trzecią — technikiem drogowym, czwartą — ekonomistką, piątą, najmłodszą uczy się aktualnie w liceum medyczno-pielęgniarskim w Piszcu. Z synów jeden ukończył technikum roszarńnicze, drugi jest z zawodu ślusarzem. Wszystkie dzieci pani Henryki są już poza domem. A ona sama z mężem pozostała na swojej gospodarce i nadal prowadzi punkt biblioteczny. Tak jak dawniej wymienia regularnie książki i regularnie opracowuje sprawozdania, w których wylicza się ze swej pracy. Na 149 mieszkańców Kiejkut 40—60 korzysta

w każdym roku z punktu. Lektura wypożyczana z biblioteki ułatwiła naukę jej dzieciom. Pani Henryka wie, czego potrzebuje ucząca się młodzież, wypożycza dla punktu komplety książek, w których każdy znajdzie odpowiednią lekturę dla siebie.

Dom Pani Henryki jest dla wszystkich, którzy korzystają z punktu bibliotecznego w Kiejkutach Starych, domem przyjaznym. Mieszkają w nim dobre książki i wypożycza je życzliwy człowiek.

ALICJA SZOZDA

Przeworsk

Z TERENU



Biblioteka we wspomnieniach czytelników

Rok 1975 i lata następne były okresem, w którym większość bibliotek publicznych obchodziła rocznicę 30-lecia swego powstania. Z tej okazji organizowane były sesje popularnonaukowe, konferencje z czytelnikami, wystawy, ogłaszane były konkursy, wydawane pamiątkowe biuletyny, informatory, ekslibrisy itp.

Z okazji jubileuszu Miejska Biblioteka Publiczna w Przeworsku ogłosiła dla swoich czytelników konkurs ph. „Moje kontakty z biblioteką”. Założeniem konkursu było pozyskanie od stałych czytelników, związanych z biblioteką od lat, wypowiedzi i wspomnień dotyczących ich kontaktów z placówką, jej pracą od chwili powstania do czasów obecnych, podzielenie się uwagami na temat organizowanych form pracy, głównie wystaw i spotkań autorskich. Konkurs został dobrze przyjęty przez czytelników i właściwie zrozumiana została jego idea. Mimo że nie przyniósł masowego udziału czytelników, to jednak sześć prac, które wpłynęły, stało się dla biblioteki cennym materiałem, podkreślającym ogólnie rolę książki i szczegółowo działalność placówki związaną z jej upowszechnianiem. Poza tym wspomnienia czytelników stanowią przyczynek do historii biblioteki.

Oto kilka fragmentów wspomnień:

Paweł Stepkiewicz, jeden z pierwszych czytelników i działaczy skupionych przy bibliotece, wspomina początkowe trudne lata organizacji biblioteki, zaopatrywania jej w księgozbiór:

Skromne z konieczności były te pierwociny pracy bibliotekarskiej p. Bernackiego, który bibliotekę organizował właściwie z niczego. Ruch wydawniczy był jeszcze w powijakach, więc każda ukazująca się na półkach księgarskich nowość była nabytkiem wielce pożądanym. Biblioteka uzyskiwała nowy lokal w dawnym pałacu Lubomirskich i tu, ze swych skromnych początków, zaczęła się rozwijać z roku na rok, powiększając stale zasób swych książek. W tym czasie zostałem zaproszony do komisji zakupu książek jako czynnik społeczny. [...] Wybór

książek nie był wówczas tak bogaty jak dzisiaj i niemało trudu sprawiło nam wertowanie nadsyłanych prospektów, by wydobyć coś takiego, co mogłoby zainteresować masowego czytelnika. Toteż uwzględniając oczywiście literaturę współczesną, powojenną, zwróciliśmy szczególną uwagę na naszą literaturę klasyczną wieku XIX. Cokolwiek w tamtych czasach ukazało się w wydawnictwach, przeważnie „Czytelnika”, zagarnialiśmy czym prędzej dla biblioteki, bo w tamte lata na takie książki był popyt niezmierny i wprost wyrrywano je sobie z ręki...

Bardzo pozytywnie o pracy biblioteki wyraża się jej najstarszy i najbardziej aktywny czytelnik, Władysław Winiański:

Powstanie biblioteki publicznej w Przeworsku przyjąłem z wielką radością jako dobrodziejstwo, należycie ocenione przez starszy odian czytelników, którzy w swoim życiu książkę nabywali z wielkim trudem. [...]

Pamiętam, gdy w roku 1924 przybyłem na stałe do Przeworska, to była czynna prywatna wypożyczalnia książek za odpłatą od tomu i składaną kaucją w kwocie zależnej od ilości wypożyczanych jednorazowo książek, poza tym Towarzystwa „Sokół” i „Gwiazda” miały małe biblioteczki dla swoich członków oraz szkoły posiadały biblioteczki szkolne [...]

Wypożyczam książki stale i przy różnych okazjach, gdy jestem w bibliotece, obserwuję pracę personelu, który bardzo uprzejmie obsługuje interesantów [...] widziałem nawet ogłoszenie, że zarząd biblioteki na żądanie czytelnika dostarczy do domu książki dla osób starszych, chorych. Takie stanowisko biblioteki oraz staranna praca personelu zasługują na pełne uznanie...

O współdziałaniu z biblioteką przy organizowaniu licznych wystaw regionalnych pisze w swoich wspomnieniach Józef Benbenek, kustosz Muzeum Miejskiego:

Placówka muzealna, początkowo o charakterze społecznym, później zorganizowana przy Miejskiej Radzie Narodowej, wyszła z założenia, że nakreślone zadania będzie mogła spełniać tylko przy współpracy z biblioteką. [...] Urządzono wspólnie kilka udanych wystaw, o których pragnę wspomnieć. Rok 1966 — wystawa „Początki Państwa Polskiego”; na zakończenie Milenium oraz z okazji Powiatowego Sejmiku Kultury urządzono wystawę „Przeworsk w Tysiącleciu Państwa Polskiego”; [...] w miesiącu sierpniu 1968 roku — wspólną wystawę „Początki władzy ludowej w Przeworsku”; [...] w roku jubileuszowym PRL — wystawę „Osiągnięcia powiatu przeworskiego w 25-leciu PRL”.

Obok tytułów wystaw wspomnienia J. Benbenka zawierają liczby dotyczące ilości zwiedzających oraz ich uwagi na temat poszczególnych ekspozycji, wpisane do ksiąg pamiątkowych.

Bardzo ciepło i serdecznie o atmosferze pracy panującej w bibliotece i jej pracownikach pisze Sabina Kapuścińska:

[...] dowiedziałam się o otwarciu biblioteki. Byłam chyba jednym z najwcześniejszych jej członków-czytelników i jakoś od razu przyłgnęłam do tego miejsca pełnego książek. Lata okupacji odsunęły nas od książki, czytelnictwa w ogóle, a tutaj znalazłam atmosferę jakby spokoju, stabilizacji.

Książek, jak zauważyłam, od razu było dużo, choć niewiele w stosunku do tego, co jest dzisiaj. Kontakt z biblioteką utrzymywałam stale przez wymianę książek i zawsze byłam powiadamiana o spotkaniach z autorami książek bądź o innych imprezach czytelniczych.

Wspomnienia czytelników są dla biblioteki cennym materiałem, świadczą one bowiem o ścisłych wzajemnych kontaktach i dowodzą potrzeby pracy nad upowszechnieniem czytelnictwa. Dają również satysfakcję płynącą stąd, że praca ta oceniana jest w środowisku pozytywnie.

W artykule podzieliłam się uwagami o przeprowadzeniu jednego z konkursów regionalnych, mającego określony charakter. Mnogość inwencji bibliotekarzy stwarza możliwość organizowania różnorodnych (nie tylko jubileuszowych), bardzo przydatnych w środowisku konkursów lokalnych, które zawsze mają znacznie większy rezonans niż konkursy o zasięgu ogólnokrajowym.



Przedstawicielka KM PZPR w Malborku Jadwiga Druetel wręcza nagrodę Bożenie Makowskiej oraz Elżbicie Jankowskiej (na drugim planie), uczennicom Liceum Ogólnokształcącego w Malborku. Obok stoi docent Czesław Cicsielski z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Gdańskiego.

MARIAN SKOMRO

Malbork

X Dekada Książki „Człowiek — Świat — Polityka“ w bibliotekach WBP Elbląg, Oddział w Malborku

Biblioteki mają już bogaty dorobek w zakresie popularyzacji literatury społeczno-politycznej. Jubileuszowa X Dekada Książki „Człowiek — Świat — Polityka” była w bibliotekach elbląskich okresem bardzo intensywnej i szerokiej propagandy tej książki. Był to także czas na podsumowanie doświadczeń popularyzatorskich.

Warto zwrócić uwagę na formę popularyzacji książki społeczno-politycznej, zastosowaną w placówkach podległych Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Elblągu Oddział w Malborku. Preferowano tam w czasie tegorocznej dekady recenzję jako formę pracy z czytelnikiem. Pisanie recenzji wymaga wprawdzie dużego nakładu pracy, lecz ze względu na wartości dydaktyczne należy je upowszechniać. Biblioteka Wojewódzka w Malborku ogłosiła konkurs dla młodzieży i dorosłych na opracowanie recenzji dowolnie wybranej książki społeczno-politycznej. Na konkurs wpłynęło z terenu Oddziału około 50 prac, nie licząc recenzji dostarczonych po terminie czy tak słabych, że biblioteki nie zdecydowały się na przekazanie ich jury konkursu.

W dniu 2 grudnia 1976 w Czytelnii Naukowej w Malborku odbyło się uroczyste wręczenie najlepszym młodym recenzentom 16 wartościowych nagród ufundowanych przez bibliotekę. Wśród laureatów konkursu znalazło się 14 uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Malborku i tylko 2 osoby z terenu: z Nowego Stawu i z Krynicy Morskiej.

W czasie uroczystości doc. Czesław Ciesielski z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Gdańskiego wygłosił odczyt na temat: *Polityka aktywnego niezaangażowania — historia i teraźniejszość*. Odczyt ten wzbudził żywe zainteresowanie. W uroczystości wziął udział przedstawiciel KM PZPR w Malborku.

W związku z organizowaniem konkursu zebrano pewne doświadczenia, które pozwalają na następujące wnioski:

- czytelnik musi mieć wystarczający okres czasu na opracowanie recenzji;
- biblioteka winna przygotować atrakcyjne tytuły literatury społeczno-politycznej i odpowiednio je zareklamować;
- bibliotekarz winien udzielić — zwłaszcza czytelnikowi nie dość przygotowanemu — wszechstronnej pomocy głównie w zakresie sposobów pisania recenzji;
- twórczą pracę czytelnika należy docenić przez przyznanie nagrody, umieszczenie najlepszych prac na tablicy recenzji, założenie katalogu recenzji itp.

Zastosowana przez bibliotekę w Malborku forma upowszechniania książki, skłaniająca ludzi do refleksji i wypowiedzenia się na temat współczesnej problematyki kraju i świata, zasługuje na szersze upowszechnienie.



JANINA WOŹNICKA

Warszawa

Ochrona środowiska przyrodniczego człowieka

Jakkolwiek przykłady działalności ludzkiej podejmowanej w celu ochrony przyrody, a właściwie poszczególnych gatunków zwierząt, drzew czy terenów zielonych, mających znaczenie gospodarcze i obronne, można znaleźć już w dawnych wiekach, o zorganizowanym ruchu można mówić dopiero w wieku XX. Od roku 1915 czołowym przywódcą ideowym tego ruchu w Polsce i na świecie był prof. Władysław Szafer, wieloletni przewodniczący Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Pojęcie właściwego gospodarowania zasobami przyrody powstało po II wojnie światowej. Wobec ogromnego rozwoju przemysłu i urbanizacji ochrona środowiska biologicznego człowieka stała się już nie tylko pożytecznym działaniem, ale absolutną koniecznością. W roku 1969 rolę „dzwonu alarmowego” odegrał słynny raport Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, U - T h a n t a, zapowiadający zgubę ludzkości, jeśli nie będzie ona mądrze chronić otaczającej ją przyrody.

„Przeprowadzić w teoriach i praktyce działanie rozsądnej polityki gospodarki zasobami — pisze prof. M y c z k o w s k i w e wstępie do swej publikacji pt. *Człowiek — przyroda — cywilizacja* — może jedynie cała ludzkość. Czy zechce i czy potrafi? To jest kwestia, która zadecyduje o przyszłości człowieka na Ziemi”.

Zagadnieniom ochrony środowiska przyrodniczego poświęca się wiele publikacji naukowych i popularnych. Poniżej podają adnotowane zestawienie bibliograficzne pozycji popularnonaukowych wydanych w Polsce w ostatnich latach. Wyjątek stanowią dwie pozycje naukowe umieszczone na początku jako podstawowe dzieła w tej dziedzinie. Wśród wymienionych publikacji poczesne ilościowo miejsce zajmują książeczki z serii wydawanej przez Ligę Ochrony Przyrody. Podana przy ich opisie nazwa serii: *Poradnik Ochrony Przyrody* — zastępuje adnotację. Na końcu zamieszczam dwa tytuły czasopism poświęconych ochronie środowiska przyrodniczego.

Bibliografia

(Wybór)

A. POZYCJE NAUKOWE

Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka. Dzieło zbiorowe zainicjowane i zaplanowane przez Władysława Szafera. Przygotowane do druku przez komitet red. pod kierunkiem Włodzimierza Michajłowa. Warszawa: Państw. Wydaw. Naukowe 1973, 798 s. il. bibliogr. Polska Akademia Nauk. Komitet Ochrony Przyrody i Jej Zasobów. Zakład Ochrony Przyrody.

Pozycja podstawowa. Trudna ze względu na język naukowy.

Ochrona przyrody i jej zasobów. Problemy i metody. Praca zbiorowa pod red. Władysława Szafera. T. 1—2. Kraków: Państw. Wydaw. Naukowe 1965, 1078 s. il. bibliogr. Polska Akademia Nauk. Zakład Ochrony Przyrody.

Pozycja naukowa, bogato ilustrowana. Czytelnik — nieprzyrodnik znajdzie w niej szereg ciekawych artykułów, choćby w rozdziałach: „Technika i przemysł wobec postulatów ochrony przyrody”, „Parki Narodowe i rezerваты przyrody” (w Polsce i na świecie).

B. POZYCJE POPULARNONAUKOWE

ALEKSANDROWICZ JULIAN: „Meta-tale życia” a ochrona środowiska człowieka. Kraków: Państw. Wydaw. Naukowe 1973, 38 s. bibliogr. Polska Akademia Nauk. Nauka dla Wszystkich nr 210.

Autor — lekarz-hematolog podaje najważniejsze wiadomości o 14 metalach niezbędnych do życia. Dla osób specjalnie interesujących się tą problematyką.

ALEKSANDROWICZ ZOFIA, DRZAŁ MARIA, KOZŁOWSKI STEFAN: Katalog rezerwatów i pomników przyrody nieożywionej w Polsce. Kraków: Państw. Wydaw. Naukowe 1975, 288 s. il. tab. mapy. Polska Akademia Nauk. Zakład Ochrony Przyrody. Wydawnictwa Popularnonaukowe nr 26.

BARTECZKO PAWEŁ: Ziemia jednak zielona. Problemy ochrony środowiska w województwie katowickim. Warszawa: „Interpress” 1975, 30 s. 48 tabl.

W tekście historia niszczenia, ale także ochrony i odbudowy środowiska przyrodniczego Śląska. W części albumowej ponad 100 fotografii barwnych i czarno-białych.

BARTKIEWICZ HALINA, RADECKI-MIKULICZ JANUSZ: Człowiek a środowisko przyrodnicze województwa katowickiego. Katowice: „Śląsk” 1972, 151 s. tab. mapy, bibliogr. Seria: Gospodarujemy efektywniej.

Dla osób interesujących się specjalnie problematyką zmian w środowisku przyrodniczym Śląska.

CALDER RICHTIE: Spadkobiercy. Opowieść o człowieku i stworzonym przez niego świecie. Tł. z ang. Warszawa: Państw. Instytut Wydawniczy 1965, 354 s. il. tab. mapy.

Książka na granicy publikacji popularnonaukowej i powieści. Opowiadając „o człowieku i stworzonym przez niego świecie” autor ostrzega, że nasze gigantyczne plany ujarznienia przyrody nie powiedzą się, jeśli nie uszanujemy jej praw. Dla wyrobionego czytelnika.

CZECHOWSKA LEOKADIA, SZOPA MICHAŁ: Planowanie przestrzenne a ochrona przyrody. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1971, 66 s. tab. Poradnik Ochrony Przyrody.

DORST JEAN: Zanim zginie przyroda. Tł. z franc. Warszawa: „Wiedza Powszechna” 1971, 459 s. il. Złota Seria Literatury Popularnonaukowej.

Ciekawa, tłumaczona na wiele języków książka wybitnego zoologa francuskiego, jednego z kierowników Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów.

DUBOS RENÉ: Tyle człowieka, co zwierzęcia. Tł. z ang. Warszawa: Państw. Zakł. Wydaw. Lekarskich 1973, XVI, 221 s.

Pozycja popularyzatorska wybitnego uczonego francuskiego, z wyboru Amerykanina, a zarazem wielkiego erudyty. O jedności człowieka ze środowiskiem i o tym, jak nas to środowisko kształtuje.

DUVIGNEAUD PAUL: Biosfera jako środowisko człowieka. Tł. z franc. Warszawa: Państw. Wydaw. Rolnicze i Leśne 1975, 268 s. il. tab. wykry. mapy.

Bogato i mądrze ilustrowana wielobarwnymi tablicami i wykresami popularnonaukowa książka uczonego belgijskiego opowiada o środowisku przyrodniczym człowieka, jego wykorzystaniu i ochronie.

JACYNA IWONA: Ziemia w asfalcie. Warszawa: Ludowa Spółdz. Wydawnicza 1975, 293 s. il.

Pozycja publicystyczna dotycząca ochrony środowiska przyrodniczego specjalnie w warunkach urbanizacji.

JACYNA IWONA: Życie — znaczy niszczyć? Warszawa: Ludowa Spółdz. Wydawnicza 1973, 386 s. il.

Pozycja publicystyczna, w której autorka — dziennikarz i biolog — na pytanie: Czy zdążymy zapobiec zniszczeniu, my mieszkańcy ziemi? — odpowiada jednak twierdząco.

JANISZEWSKI WIESŁAW: Rola i zadania Ligi Ochrony Przyrody w kształtowaniu środowiska przyrodniczego w Polsce. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1973, 42 s. Poradnik Ochrony Przyrody.

KOCZWAŃSKA JANINA: Zagrożenie środowiska przyrodniczego (dokumentacja prasowa). Kraków: Państw. Wydaw. Naukowe 1974, 29 s. Polska Akademia Nauk. Nauka dla Wszystkich nr 227.

Tekst został opracowany na podstawie artykułów prasowych.

KOSTRZEWSKI JAN, KLUCZYŃSKI BOGDAN: Ochrona przyrody a zdrowie człowieka. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1974, 138 s. bibliogr. Poradnik Ochrony Przyrody.

KUCZYŃSKI DANIEL: Końca świata nie będzie. Warszawa: Wydaw. Min. Obrony Narodowej 1975, 129 s. „Sensacje XX wieku”.

Tomik z popularnej serii zawiera przegląd inicjatyw międzynarodowych w walce o ochronę środowiska człowieka oraz polemikę ze słynnym Raportem Rzymskim.

LENART WITOLD: Klimat, przyroda, człowiek. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1976, 30 s. Poradnik Ochrony Przyrody.

LEŃKOWA ANTONINA: Oskalpowana ziemia. Wyd. 3. Warszawa: „Wiedza Powszechna” 1971, 345 s. Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega” 128/129.

Zbeletryzowana opowieść o tym, jak zły-
mi gospodarzami jesteśmy na naszej Ziemi
(wyd. 1 — 1961).

LESZCZYCKI STANISŁAW: Rola ochrony przyrody w rozwoju gospodarczym i społecznym kraju. Referat wygłoszony na VIII Krajowym Zjeździe Ochrony Przyrody 4 X 1968. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1969, 23 s. Poradnik Ochrony Przyrody.

MICHAJŁOW WŁODZIMIERZ: Problemy środowiska życia człowieka we współczesnym świecie. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1971, 94 s. Poradnik Ochrony Przyrody.

MICHAJŁOW WŁODZIMIERZ: Środowisko i polityka. Wrocław: Zakł. Narodowy im. Ossolińskich 1976, 166 s.

Tekst wykładów wygłoszonych w cyklu „Osiągnięcia nauki polskiej”. Pozycja dla osób dobrze zorientowanych w zagadnieniach polityki światowej.

MYCZKOWSKI STEFAN: Człowiek — przyroda — cywilizacja. Kształtowanie zasobów przyrody oraz ochrona biosfery. Warszawa: Państw. Wydaw. Naukowe 1976, 384 s. il. tab.

Książka, napisana jasno i przystępnie, adresowana przede wszystkim do młodzieży, aby naprowadzić ją na drogę światłego działania w przyszłości. Oczywiście z równym zainteresowaniem mogą ją czytać dorośli.

MYCZKOWSKI STEFAN: Zielona szata ziemi. Kraków: Państw. Wydaw. Naukowe 1972, 42 s. il. mapa, bibliogr. Polska Akademia Nauk. Nauka dla Wszystkich nr 168.

Dotyczy szaty roślinnej Ziemi.

NIEKRASZ LECH: Gdańsk, godzina siedemnasta. Warszawa: „Książka i Wiedza” 1974, 173 s. tabl. il. portr.

O konferencji państw bałtyckich dotyczącej rybołówstwa i ochrony żywych zasobów Bałtyku (13 IX 1973) oraz o życiu morza w ogóle, a Bałtyku w szczególności.

Ochrona przyrody ochroną człowieka. Zbiór wypowiedzi pracowników nauki i działaczy na temat ochrony przyrody. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1972, 87 s. Poradnik Ochrony Przyrody.

OLSZEWSKI TADEUSZ: Człowiek i jego środowisko. Ekologia społecznego bytu — zarys geograficzny. Warszawa: Państw. Zakł. Wydawnictw Szkolnych 1971, 267 s. il. tab. mapy, bibliogr.

Dotyczy głównie zagadnień gospodarczych.

PEŁKA STANISŁAW: Problemy ochrony powietrza atmosferycznego. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1970, 86 s. il. tab. wyk. mapa, bibliogr. Poradnik Ochrony Przyrody.

RZYMKOWSKI ANDRZEJ: Nasze własne i wspólne. Koszalin: Koszalińskie Tow. Społeczno-Kulturalne 1975, 190 s.

Zbiór felietonów drukowanych na łamach „Głosu Koszalińskiego”, traktujących o zagadnieniach środowiska przyrodniczego i niekorzystnych zmianach na skutek działalności człowieka.

RZYMKOWSKI ANDRZEJ: Takie sobie ziemskie sprawy. Człowiek i jego środowisko. Koszalin: Koszalińskie Tow. Społeczno-Kulturalne 1973, 292 s.

Zbiór felietonów drukowanych w „Głosie Koszalińskim”.

SANDNER HENRYK: Człowiek i przyroda. Warszawa: „Wiedza Powszechna” 1972, 273 s. tabl. il. mapy. Złota Seria Literatury Popularnonaukowej.

Popularna książka naukowa—badacza podstaw nowoczesnej ochrony roślin daje obraz szkód wyrządzonych przez człowieka oraz projektowanych środków zaradczych.

SANDNER HENRYK: Człowiek zmienia przyrodę. Warszawa: „Wiedza Powszechna” 1970, 96 s. Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega” nr 178.

Książka dotyczy zmian w układach bio-

logicznych zachodzących pod wpływem działalności człowieka.

SANDNER HENRYK: Ochrona zasobów naturalnych. Warszawa: „Wiedza Powszechna” 1972, 150 s. Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega” nr 233.

Interesująca pozycja traktująca o ochronie przyrody żywej i nieożywionej.

SAYSSE-TOBICZYK Kazimierz: Parki narodowe w Polsce. Warszawa: „Interpress” 1973, 427 s. il.

Pozycja albumowa: Fotografika artystyczna.

SZAFER WŁADYSŁAW: Drogi i cele ochrony przyrody. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1969, 30 s. il. Poradnik Ochrony Przyrody.

SZCZĘSNY TADEUSZ: Rola i zadania społecznego ruchu ochrony przyrody. Referat wygłoszony na VIII Krajowym Zjeździe Ligi Ochrony Przyrody 4 X 1969. Warszawa: Liga Ochrony Przyrody 1969, 26 s. Poradnik Ochrony Przyrody.

TAYLOR GORDON RATTRAY: Księga przeznaczenia. Tł. z ang. Warszawa: Państw. Zakł. Wydaw. Lekarskich 1975, 364 s.

Książka dla bardziej wyrobionego czytelnika, zaopatrzona w aparat naukowy, mówiąca o przyszłości rodzaju ludzkiego.

WODZICZKO ADAM: Na straży przyrody. Wiadomości i wskazania z

dziedziny ochrony przyrody. Wyd. 2. Warszawa: Państw. Zakł. Wydawnictw Szkolnych 1967, 204 s. il.

Jeden z najwybitniejszych pionierów nowoczesnie pojmowanej ochrony przyrody w swej prekursorskiej pracy (1 wyd. w r. 1946) omawia możliwości „odbudowy” środowiska przyrodniczego.

WIĄCKOWSKI STANISŁAW: Ochrona roślin a zagrożenie środowiska. Kraków: Państw. Wydaw. Naukowe 1973, 29 s. il. tab. bibliogr. Polska Akademia Nauk. Nauka dla Wszystkich nr 196.

O środkach chemicznych chroniących rośliny, lecz zanieczyszczających środowisko.

WÓJCIK ZOFIA: By Ziemia pozostała piękna i zasobna. Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne 1976, 153 s. il. mapy, portr. wykr.

Bogato ilustrowane wydawnictwo dla młodzieży.

ZAREMBA PIOTR: Urbanizacja Polski i środowisko człowieka. Warszawa: „Książka i Wiedza” 1974, 267 s. il. Seria: Prognozy — Perspektywy.

Książka z serii społeczno-politycznej. O kształtowaniu środowiska zgodnie z osiągnięciami techniki i prawami przyrody.

ZIELEŃSKI JERZY: Dajcie szansę Ziemi. Raport Klubu Prasowego Krajobrazy. Warszawa: „Książka i Wiedza” 1971, 310 s. il.

Bardzo ciekawy wybór artykułów z czasopism polskich. Książka zawiera ponadto Raport Sekretarza Generalnego ONZ U-Thanta oraz teksty obowiązujących w Polsce przepisów prawnych dotyczących ochrony przyrody.

C. Czasopisma

„Aura”. Miesięcznik Naczelnej Organizacji Technicznej poświęcony kształtowaniu i ochronie środowiska. Warszawa 1973 —

„Chrońmy przyrodę ojczystą”. Organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody — dwumiesięcznik. Warszawa—Kraków 1945 —

Alert dla ziemi, wody i powietrza

„Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia ochronę i racjonalne kształtowanie środowiska naturalnego, stanowiącego dobro ogólnonarodowe”. (Art. 12 p. 2 *Konstytucji PRL*).

Sygnały dużej częstotliwości

● „Bakcyl »Bieszczady« zdążył już opłynać sporą część społeczeństwa. Ten styk przepięknej przyrody z ogromną, stale narastającą falą ludzi, nie zawsze przygotowanych do prawidłowego obcowania z naturą i bez wpojonego jeszcze szacunku dla przepisów o jej ochronie, niesie wiele niepokojących skutków i sporo refleksji (...). Dziś już nieliczni tylko srebrnogłowi wędkarze pamiętają te czasy, kiedy to w każdym ruczaju czy rzecie bieszczadzkiej, łącznie z samym Sanem, roiło się od pstrągów, a łosoś nie należał do rzadkości (...). Do historii należą powolne przybory wód wiosennych (roztopowych) i letnich i powolne ich opadanie. Znikły już nawet ze słownictwa hydrologów określenia typu — powodzie wielkanocne czy świętojańskie. Dziś woda zlatuje z bezleśnych przestrzeni momentalnie, a cykl przyboru i opadania jest bardzo krótki w czasie, ale za to dotkliwy w skutkach — wzmożona erozja koryta i gwałtowne przemieszczanie rumowiska rzecznoego (...).

Motoryzacja stworzyła inną plagę wód — rzeki stały się bezpłatną myjnią pojazdów (...). Zmywane błoto, glina, brudy tworzą mętnicę wody, a splukiwane smary i oleje »upiększają« lustro wody tęczową powłoką (1 litr wystarczy na 10 tys. m² powierzchni).

(...) Nie uporządkowana turystyka masowa, grupowa, na dziko, niesie również zaśmiecanie rzek, zanieczyszczanie wód (opakowania, detergenty) powodowane ablucjami higieniczno-sanitarnymi (proszek IXI, E), myciem sprzętów i pojazdów” (A. Tarna w s k i: *Mekka turystów i niegdyś wędkarzy*. „Aura” 1976 nr 9).

● „Większą groźbą dla Bałtyku niż cała spływająca do niego corocznie ropa naftowa jest sam tylko ściekający z wodą wiślaną czy odrzańską proszek IXI. Uznali-

byśmy — słusznie — za katastrofalną dla Bałtyku awarię wielkiego zbiornikowca wypełnionego ropą. Tolerujemy natomiast dotąd sytuację, że największy nasz producent komunalnych nieczystości, jakim jest Warszawa, nie posiada miejskiej oczyszczalni ścieków...” (B. Rudnicki: *Czyste rzeki to czyste morze*. „Aura” 1976 nr 10).

● „Szef służby zdrowia regionu Lombardia Vittoria Rivolta oświadczył, że straty wynikłe ze skażenia terenu wokół przemysłowego miasta Seveso, w wyniku silnej trucizny TCDD, zamykają się sumą ponad 20 mld lirów (ok. 24 mln dolarów) [...] Jak wiadomo, 10 lipca br. [1976] na terenie tej fabryki doszło do potężnej eksplozji w wyniku awarii zaworu bezpieczeństwa. Duża ilość tej trucizny przedostała się do atmosfery, a następnie opadła na ziemię. Władze zmuszone zostały do ewakuowania ponad 800 osób, a dalszych 500 musiano hospitalizować, ponieważ cierpiały one na różnego rodzaju schorzenia. Na skażonym terenie poniosło śmierć ponad 1000 zwierząt i ptaków. Miejscowe władze nadal zastanawiają się, czy zrealizować projekt rządu przewidujący zniszczenie całej roślinności na obszarze 315 ha w pobliżu fabryki. Projekt rządowy przewiduje też zburzenie wszystkich budynków w strefie bezpośrednio przyległej do fabryki „Icimesa” ((k g): *Bilans strat w Seveso*. „Aura” 1976 nr 10).

● „Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska podała do wiadomości, że na Atlantyku, w odległości 120 mil od wybrzeży USA, oraz na Pacyfiku, 35 mil od San Francisco — nastąpiło radioaktywne skażenie dna oceanicznego. W miejscach tych składuje się materiały odpadowe powstające w toku amerykańskich badań atomo-

wych (...). W ciągu 30 lat zmagazynowano na dnie Atlantyku 14 300 pojemników, a w Oceanie Spokojnym — aż 47 500. Okazuje się, że niektóre z tych pojemników uległy uszkodzeniu, inne zaś zostały przeżarte rdzą. W rezultacie radioaktywność jest w tych wodach 25, a w niektórych miejscach nawet 70 razy większa od dopuszczalnej” .(zkl): *Groźba z dna morskiego*. „Trybuna Ludu” 13 X 1976).

Kiedy do tych paru notatek zaczniemy dodawać informacje o podobnej wymowie, napływające niemal co dzień z różnych części globu, staniemy przed katastroficzną wizją świata, wobec której zimną krew pozwalają zachować jedynie kontrargumenty. Na drugiej szali kładziemy więc doniesienia przeciwstawne.

● „Ponadto 369 placówek naukowych krajów RWPG uczestniczy w badaniach problemów technicznych i biologicznych związanych ze zmniejszeniem emisji gazów i pyłów oraz oczyszczaniem ścieków przemysłowych z substancji szkodliwych dla otoczenia (...). Na ochronę środowiska w latach 1971–75 kraje RWPG wydały już olbrzymie sumy (...). Na przykład w Polsce w latach 1971–75 na ochronę wód wydano 13 mld, a w bieżącym roku przeznaczą się na ten cel 4,6 mld zł (...). Prace nad ochroną naturalnego środowiska przed negatywnymi wpływami działalności gospodarczej koordynuje specjalnie powołana komisja RWPG. Ustaliła ona program, którego realizacja przewidziana jest na lata 1976–80, oraz kompleksowe i perspektywiczne wskazówki dla przedsięwzięć, które będą podejmowane w okresie 1980–90 (...). Wypróbowane już w praktyce metody i technologie udostępniane są przez kraje RWPG, za pośrednictwem wyspecjalizowanych placówek ONZ, wszystkim państwom zainteresowanym w utrzymaniu czystości wody, powietrza i gleby” ((jd): *Ochrona środowiska w krajach RWPG*. „Aura” 1976 nr 10).

● „Konwencja o wspólnej ochronie środowiska naturalnego na obszarze całej Skandynawii weszła w życie w ostatnich dniach. Dokument ten podpisały 4 lata temu państwa należące do Rady Nordyckiej — Dania, Finlandia, Norwegia i Szwecja. Wartości konwencji nie można przecenić. Zawiera ona zakaz jakichkolwiek zanieczyszczeń atmosfery, wód i powierzchni Ziemi wszędzie tam, gdzie skutki takich zanieczyszczeń mogłyby się okazać szkodliwe dla sąsiedniego państwa...” (W. Łoziński i „Trybuna Ludu” 30 X 1976 r.).

● „W czerwcu br. minęło osiem lat od podjęcia decyzji rządowej o utworzeniu z

lasów, okalających miasta śląskiej nieckii węglowej, wielkiego leśnego pasa ochronnego o powierzchni około 40 tys. ha. Ta unikalna nie tylko w Polsce inwestycja socjalna, poza funkcją strefy ochronnej przed szkodliwym działaniem przemysłu, stanowić ma wielką, nowoczesną bazę rekreacyjną dla mieszkańców GOP (...). W ciągu ośmiu minionych lat zdołano zrekultywować ponad 9 tys. ha lasów, zastępując obumarłe sosny i świerki bardziej odpornymi na specyficzny klimat wielkoprzemysłowego regionu drzewami liściastymi (...). Dużego postępu dokonano również w rekreacyjnym zagospodarowaniu leśnego pasa ochronnego (...). Przewiduje się, iż w przyszłości leśny pas ochronny powiększony zostanie do 160 tys. ha” (PAP „Nauka i Technika. Serwis Krajowy” nr 856, 1 VII 1976).

Skażenie naturalnego środowiska człowieka jest — bez przesady — jednym z czołowych problemów współczesności. Zagrożenia spowodowane naruszeniem praw przyrody spędzają sen z oczu politykom i ekonomistom, naukowcom i milionom „zwyczajnych” ludzi. Szukając — jak to zwykle w sytuacji alarmowej — winnego, najłatwiej odpowiedzialnością obciążyć naukę, która... nie przewidziała... nie ostrzegła... dała groźną broń do rąk...

Nauka wszakże a jej zastosowanie to dwie różne sprawy. Do nauki należy ściśle poznawanie zjawisk i uogólnianie wyników procesów badawczych, które — w innych już rękach — będą służyć dobrej bądź złej sprawie. Co zaś do dysproporcji występujących między wzlotami myśli naukowej a upadkami poczynań realizatorskich, warto przytoczyć diagnozę Macieja Iłowickiego, z jego doskonałej książki „*Nasz wiek XX* (wyd. 2 uzup. Warszawa 1972 s. 456):

„Pewne tendencje współczesnej cywilizacji — której zle strony już dziś stanowią źródło uzasadnionego niepokoju — mogą nam poważnie utrudnić, jeśli nie w ogóle zatruć życie na naszej, niewielkiej w końcu planecie”.

I dalej:

„...postęp nauki i techniki wyprzedza ewolucję zachowań społecznych, dysponujemy coraz większymi możliwościami i zarazem coraz mniej możemy być spokojni o ich najlepsze dla ludzi wykorzystanie”.

Wiek XX, słusznie nazywany wiekiem rewolucji naukowej, pulsuje tem-

pem wynalazków i nowo rozwiązywanym problemom, przenoszonych na gorąco do praktyki. Zmuszają do tego naglące potrzeby: w parze z gwałtownym przyrostem demograficznym na świecie idzie równie gwałtowna konieczność zwiększania produkcji żywności, rozwijania wszelkich dziedzin

przemysłu, intensywnej urbanizacji, rozbudowy szlaków komunikacyjnych, środków transportu, motywacji. Człowiek musi żyć, więcej — człowiek chce żyć „nowocześnie”, nauka i technika tworzą niezbędne po temu podstawy, a przyroda ... wystawia rachunek.

„Życie na Ziemi może zostać zagrożone”

Słowa te pochodzą z raportu *Człowiek i jego środowisko*, ogłoszonego 26 maja 1969 r. przez U-Thanta, poprzedniego (przed Kurtem Waldheimem) Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Punkt 1 Raportu brzmi:

„W toku dyskusji na dwudziestej trzeciej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ podkreślono, że po raz pierwszy w historii ludzkości pojawił się kryzys o zasięgu ogólnosiwiatowym, obejmujący zarówno kraje rozwinięte, jak i rozwijające się — kryzys dotyczący stosunku człowieka do środowiska. Oznaki zapowiadające ten kryzys widoczne były już od dawna — eksplozja demograficzna, niedostateczna integracja niezmiernie rozwiniętej techniki z wymogami środowiska, wyniszczanie ziem uprawnych, bezplanowy rozwój stref miejskich, zmniejszanie się wolnych terenów i coraz większe niebezpieczeństwo wyginięcia wielu form życia zwierzęcego i roślinnego. Nie ulega wątpliwości, że jeśli proces ten będzie kontynuowany, przyszłe życie na Ziemi może zostać zagrożone. Jest więc sprawą palącą rozpatrzenie problemów zagrożenia środowiska, umożliwiającego człowiekowi realizowanie jego najwyższych aspiracji, oraz podjęcie koniecznych kroków dla zapobieżenia temu niebezpieczeństwu”.

Ponieważ teoretyzowaniem, podobnie jak dobrymi chęciami, wysłane jest piekło (odżegnywania się od osobistej odpowiedzialności), zajmijmy się przez chwilę konkretnymi, o które ocieramy się co krok. Będą to jedynie wyrwykowe przyczynki do olbrzymiego i złożonego tematu: człowiek — środowisko.

Utarty zwrot: „niezbędny jak powietrze” zaczyna nabierać niepokojącej wymowy. Niemiecki przyrodnik Julius von Mayer pisał już w r. 1845:

„Rośliny ... tworzą zbiornik, w którym lotne promienie słońca są utrwalane skła-

dane na późniejszy użytek jest to opatrnościowa miara ekonomiczna, do której fizyczna egzystencja rasy ludzkiej jest nieubłaganie ograniczona”.

Nie jest to nic innego, jak zasada fotosyntezy, podstawowego dla życia procesu asymilowania przez rośliny dwutlenku węgla i wydzielania tlenu do atmosfery. Lasy, parki, ogrody, łąki, każde drzewo, każdy krzew to naturalna fabryka tlenu, którego zużywamy coraz więcej. Wystarczy powiedzieć, że silnik samochodowy podczas kilkusetkilometrowej podróży zużywa tyle tlenu, ile go potrzebuje człowiek w ciągu roku. Motoryzacji, w „odtlenianiu” i zatrutowaniu atmosfery, dzielnie sekunduje przemysł oraz ludzie trzebiący, zaturwajający, lekkomyślnie niszczący obszary leśne i zielone. Rezultat?

Profesor Walery Goetel, wybitny uczony i działacz na polu ochrony przyrody, pisał w r. 1969 w „Biuletynie Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO”:

„Niebezpieczeństwo powiększa się przez fakt, że początkowe stadia niekorzystnego wpływu zanieczyszczenia powietrza na organizmy przebiegają powoli i niepostrzeżenie. Dopiero gdy w ośrodku przemysłowo-miejskim zaczynają drzewa żółknąć i obumierać, a u człowieka pojawiają się schorzenia oskrzelowe itp., objawia się szkodliwość zanieczyszczonego powietrza”.

Przykładów z własnego podwórka nie brakuje: obumarły las wokół kombinatu chemicznego w Puławach, rachityczna roślinność na Górnym Śląsku, zagrożenie drzewostanu Świętokrzyskiego Parku Narodowego przez sąsiedztwo terenów uprzemysłowionych itd., itd. Ale przemysł przemysłem, a tak na co dzień „drzewa umierają stojąc”, z godną lep-

szej sprawy gorliwością zakuwane w asfalt, zimą podsypywane solą, podgrzewane niefortunnie poprowadzonymi przewodami ciepłowniczymi, opryskiwane chemikaliami, łamane, kaleczone.

Prowadzimy setki i tysiące akcji sadzenia nowych drzew i zazieleniania osiedli, rozczulamy się nad pomnikami przyrody, co nie przeszkadza, aby niemal na porządku dziennym znajdowały się sytuacje, z których niedwuznacznie wynika, iż — niszczy lewica, co zasadzi prawica.

● Któż nie pamięta entuzjazmu, z jakim powitano „cudowny” owadobójczy preparat DDT — niezawodne remedium na wszelkie insekty. Entuzjazm trwał do czasu, kiedy zaczęły dawać o sobie znać jego skutki. Chemiczna broń owadobójcza okazała się obosieczna: obok owadów szkodliwych ginęły i pożyteczne, zapylające rośliny; wymarło wiele owadożernych ptaków, a w rzekach — niektóre gatunki ryb; na dodatek, choć pewne drapieżne gatunki owadów wyginęły, inne przetrwały i — uodporniły się. DDT, globalnie skompromitowane, wycofano z produkcji. Zastąpiły go inne owado- i bakteriobójcze substancje. Lepsze? — Odpowiedź musi być trochę wykrętna: po prostu nie ma związków chemicznych całkowicie obojętnych, nie pozostawiających śladów w naturze. Związki te użyte w nadmiarze, w niewłaściwym stężeniu, nieodpowiedniej porze do zasilania gleby, do spryskiwania drzew, opylania lasów itp., przedostając się do ziemi zmieniają jej strukturę i — bywa — potrafią zniszczyć życie roślinne. Nie tylko roślinne.

Alergie i zatrucia pokarmowe są dziś chorobą społeczną, za którą współodpowiedzialność ponosi również wielu hodowców roślin — od plantatorów po działkowicza — hobbystę. Rzecz w tym, że niektóre substancje chemiczne, pobierane z gleby przez rośliny, osadzają się w ich tkankach, inne znów pozostają na powierzchni owoców i jarzyn — jako codzienna mała „dawka trucizny”

przyjmowanej z pokarmami. Czy winę znów ponosi nauka? — Nie, ona zrobiła, co do niej należało, choć stało się to w wyjątkowo trudnym czasie: gwałtowny rozwój cywilizacji ma to do siebie, że praktyka raz po raz wyprzedza wszechstronną i wnikliwą obserwację wyników badań naukowych, bez której nie sposób wykluczyć błędy. Skoro tak być musi, praktyków obowiązuje co najmniej — ostrożność.

● Czy naprawdę pragniemy ciszy? — Z jednej strony obserwujemy masowy niedzielny exodus na tzw. łono natury, tłumne letnie wyjazdy w góry i doliny, tęsknoty za własną działką „piędią” ziemi. Z drugiej — w mieszkaniach grzmią na pełny regulator radia, telewizory, magnetofony, na drogach warczą silniki pojazdów mechanicznych, w nadwodną ciszę wdziera się ryk motorówek, wydzielone strefy ciszy mają tyluż przeciwników co entuzjastów, nawet drzwi wejściowe zamykane są z łoskotem podobnym do małego wstrząsu ziemi.

Współczesny człowiek atakowany przez hałas ze wszystkich stron staje się po prostu głuchy i dokłada z lekkim sercem do nacierających nań ze wszystkich stron dźwięków własną częstkę. Aby zdać sobie sprawę z towarzyszących temu efektów, powracamy jeszcze raz do książki M. Iłowieckiego:

„W wielkich miastach i w niektórych zakładach przemysłowych (gdzie nie stosuje się odpowiednich zabezpieczeń) próg hałasu przekroczył już dawno możliwości adaptacyjne organizmu człowieka. Pomijając już takie drobiazgi jak osłabienie słuchu, ciągły hałas powoduje ogólne osłabienie, szybsze zmęczenie, bezsenność, nerwowość i poważne zaburzenia wewnętrzne, zwłaszcza w układzie krążenia, w zakresie wyższych czynności nerwowych, czynności gruczołów wydzielania wewnętrznego — a nawet — zmiany w ciałkach krwi i w kościach (...). Gdyby jeszcze kogoś ten argument nie wzruszył, można dodać, iż w hałasie żyje się w ogóle krócej. Mowa przy tym nie o jakichś straszliwych hukach, a o „zwykłym” już dla nas hałasie ruchliwej miejskiej ulicy czy głośniejszej hali fabrycznej...”

Wyliczaniem i opisywaniem plag, jakie zawisły nad człowiekiem (uderzmy się w piersi — z jego własnej winy), można by wypełnić tomy. Uboczne skutki źle zaplanowanego albo niekontrolowanego uprzemysłowienia; nie kontrolowany rozwój miast niszczący zasoby krajobrazowe i żywe organizmy; następstwa stosowania w rolnictwie i przemyśle niektórych chemikaliów: zanieczyszczenie wód, wyjałowienie gleby, wyniszczenie części świata roślinnego i zwierzęcego — to tylko niektóre pozycje z tej groźnej listy.

Trudno ocenić, czy podjęte i podejmowane na bieżąco akcje, które mają służyć niwelowaniu skutków procesów już dokonanych i zabezpieczeniu przed nowymi zagrożeniami, są wystarczająco skuteczne i ściśle egzekwowane. Rządy podejmują odpowiednie uchwały, asygnują olbrzymie sumy z budżetów, powołują ekspertów, szukają języka międzynarodowego porozumienia. Oto dwa ważne wydarzenia na tej drodze:

● W roku 1972 powstała przy ONZ instancja pn. Program Środowiskowy Organizacji Narodów Zjednoczonych (skrót ang. UNEP), której celem jest organizowanie współpracy międzynarodowej i zalecanie właściwej polityki w dziedzinie ochrony środowiska oraz ustalanie ogólnych wytycznych dla międzynarodowych programów w tym zakresie, realizowanych w ramach ONZ.

● W połowie października 1976 r. obradowała w Warszawie IX sesja Rady Ochrony i Kształtowania Środowiska RWPG (Rada działa od r. 1973). W toku jej aktualnych prac znajduje się przygotowanie planu rozwoju nauki i techniki w dziedzinie ochrony środowiska do roku 2000. W stadium końcowym jest organizacja dwóch międzynarodowych zjednoczeń naukowo-produkcyjnych:

(1) dla opracowania i produkcji urządzeń niezbędnych do ochrony atmosfery przed zanieczyszczeniem,

(2) dla wytwarzania oczyszczalni ścieków i innych instalacji do ochrony wód przed zanieczyszczeniem.

Wyznaczono główne kierunki współpracy międzynarodowej, które w zasadzie odpowiadają tendencjom Programu Środowiskowego ONZ (UNEP), ale mają konkretniejszy — dla terenu i potrzeb zainteresowanych krajów — charakter. Na przykład nasz Instytut Kształtowania Środowiska zajmuje się koordynowaniem badań nad tematem dotyczącym takiego sposobu zarządzania zasobami przyrody, aby pogodzić potrzeby gospodarcze z wymogami ochrony środowiska.

Wszelkie przedsięwzięcia w skali międzynarodowej, wewnątrzpaństwowej, regionalnej budzą nadzieję na bezpieczniejsze jutro. Jednakże naprawiać błędy jest znacznie trudniej, niż je popełniać, a cała sprawa zbyt jest poważna, aby zbywać ją ogólnikami i łatwym optymizmem. Nie ma co ukrywać, że świadomość zagrożenia nie do wszystkich jeszcze w pełni dotarła. Dochodzą też do głosu różne sprzeczne racje, lokalne interesy, osobiste ambicje, bywa że — wręcz głupota. Ludzie jak ludzie, chętniej widzą interes na dziś, niż rachunek płatny za kilka czy kilkanaście lat.

O co więc przede wszystkim chodzi? O jak najpowszechniejsze zrozumienie rangi i skali zagadnienia, przed którym stoimy, o wyobraźnię, która wstrzyma przed działaniem w imię zasady „po nas choćby potop”, skłonni do prywatnego udziału w ogólnospołecznym przedsięwzięciu.

Na temat zagrożenia środowiska istnieje sporo publikacji książkowych i przybywa ich coraz więcej. Popularna książka Antoniny Leńkowej, *Oskalpowana Ziemia* (wyd. 3 Warszawa 1971, seria „Omega”) powinna być elementarzem wprowadzającym w dalsze lektury. „Aura” — miesięcznik NOT

poświęcony problemom kształtowania i ochrony środowiska — w sposób poważny i kompetentny wprowadza w aktualnie zagadnienia; na poziomie młodzieżowym rolę tę spełnia miesięcznik „Przyroda Polska”, organ Ligi Ochrony Przyrody. Sama Liga ma olbrzymią szansę i obowiązek wychowywania najmłodszej i młodej generacji, którego nie wolno zaprzepaścić. Wysokość stawki, o jaką idzie gra, wyraził dobitnie Kazimierz Dziewanowski, pisząc w lutym 1970 r. na łamach „Miesięcznika Literackiego”:

„Dawniej istniały pewniki, które trwały pokolenia. Dziś, w rezultacie niezwykłego tempa, wszystko staje się bardzo względne i by dotrzymać kroku rzeczywistości, trzeba się jej dokładnie przyglądać. Jeszcze niedawno istniała Polska siermiężna i zbożowo-ziemniaczana. A dziś, ku własnemu

zaskoczeniu, weszliśmy już w erę zatrutych rzek, zanieczyszczonego powietrza, znikającej roślinności. Dostrzeganie tego faktu nie jest załamywaniem rąk nad postępującym uprzemysłowieniem, jest natomiast troską, by owo uprzemysłowienie służyło ludziom, by technosfera nie pożarła tych, którzy mieli nad nią panować (...). Musimy zatem wyzbyć się naiwnego hasła, rodem ze wczesnych okresów uprzemysłowienia, głoszącego, że człowiek zwycięża przyrodę. Przyrody nie można zwyciężyć. Ostateczne zwycięstwo człowieka nad jego naturalnym otoczeniem byłoby zarazem jego ostateczną katastrofą (...).

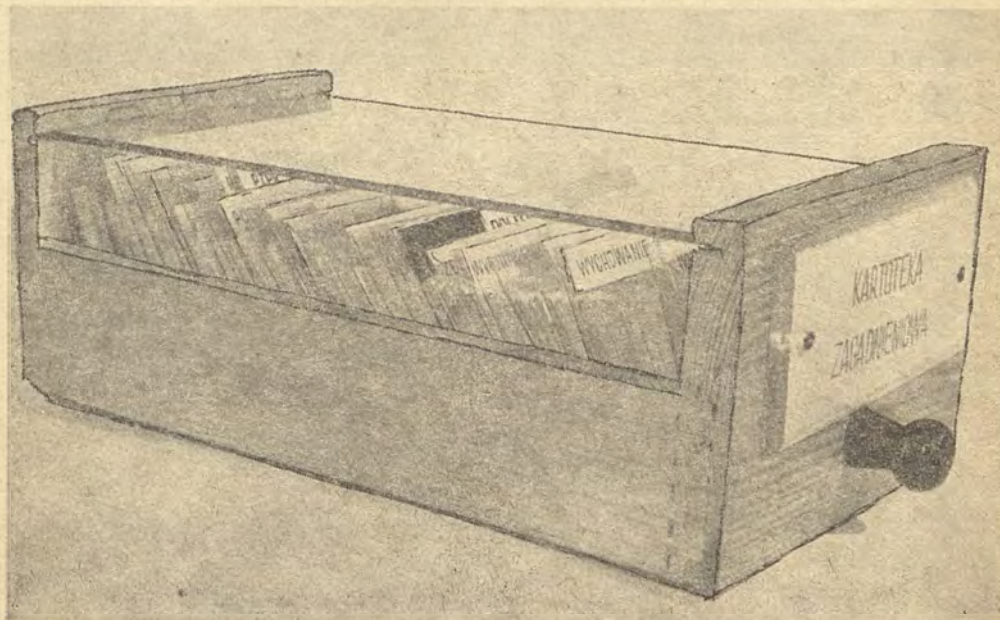
(...) Dopiero ułożenie stosunku między człowiekiem i przyrodą na zasadzie przyjaźni, ochrony naturalnego, a niezbędnego dla życia otoczenia — zamiast niszczenia go, stworzenie harmonijnej symbiozy człowieka z jego planetą — dopiero to może stać się ostatecznym dowodem, że człowiek jest istotą rozumną”.

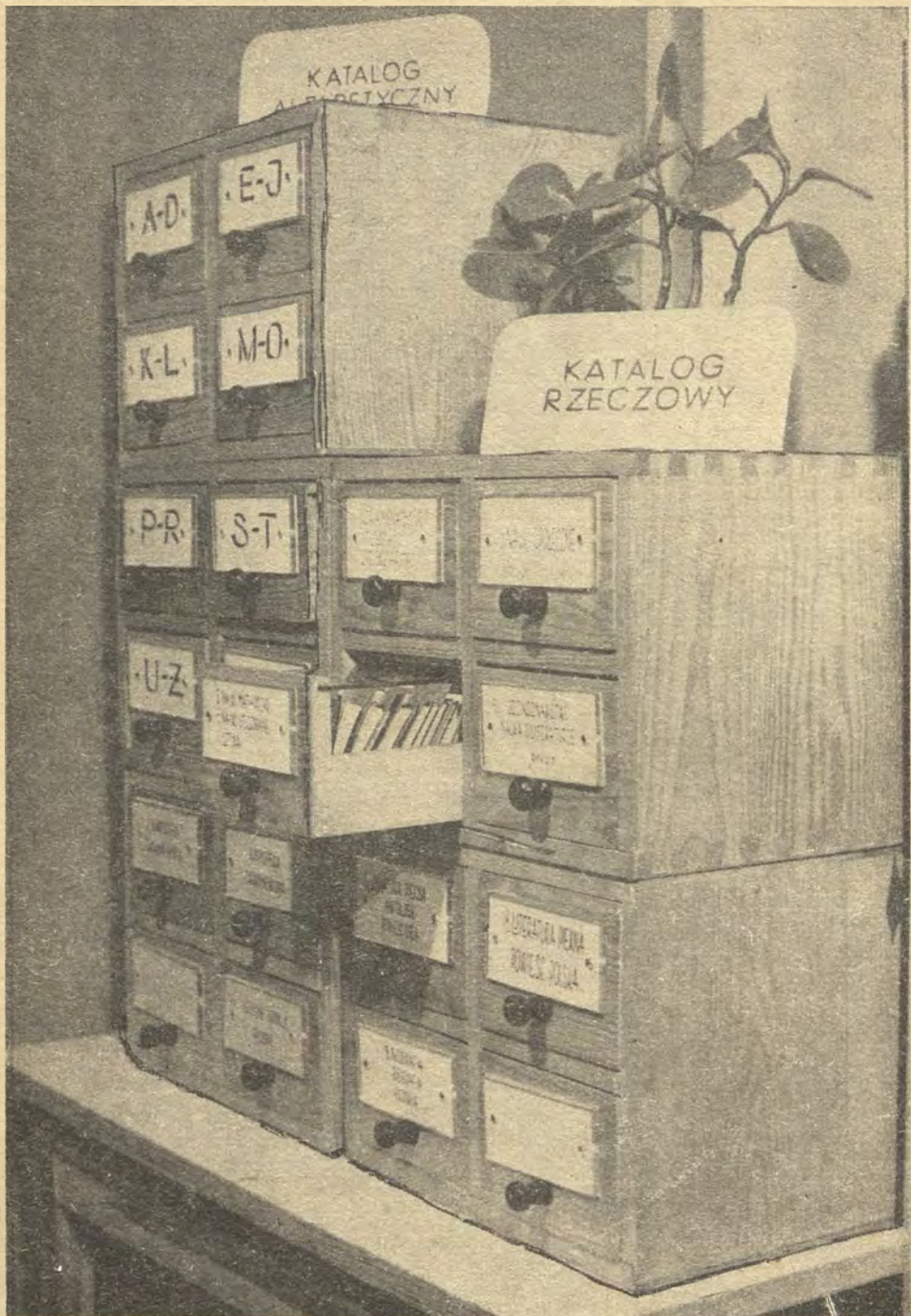
abe

Nie chomikujmy, dobre rozwiązania przydadzą się innym!

Katalogi w bibliotece Zespołu Szkół Zawodowych CRS w Tczewie. Walor informacyjny szyldzików, dużych i czytelnych, nie wymaga komentarza. Zastosowanie szkła skutecznie zapobiega niszczeniu kart, które — umieszczone w miarę luźno w szufladkach — czytelnik przegląda, przesuwając wyłącznie ich krawędzie boczne.

W bibliotece tej pracują koledzy: Zdzisław Czyż i Jan Kaznocha.





KATALOG
ALFABETYCZNY

A-D

E-J

K-L

M-O

KATALOG
RZECZOWY

P-R

S-T

U-Z

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911

WYKAZ
KARTOGR. 1911